



ALEKSANDROWSKI BUDŻET OBYWATELSKI 2024



BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM



40 i cztery

Piszemy o Was i dla Was



10 marca 2023 r. Nr 5 (667) ISSN 1642-6711. Nakład: 15 000 egz. ROK XXXIII. Gazeta bezpłatna.

Kobiety w samorządzie

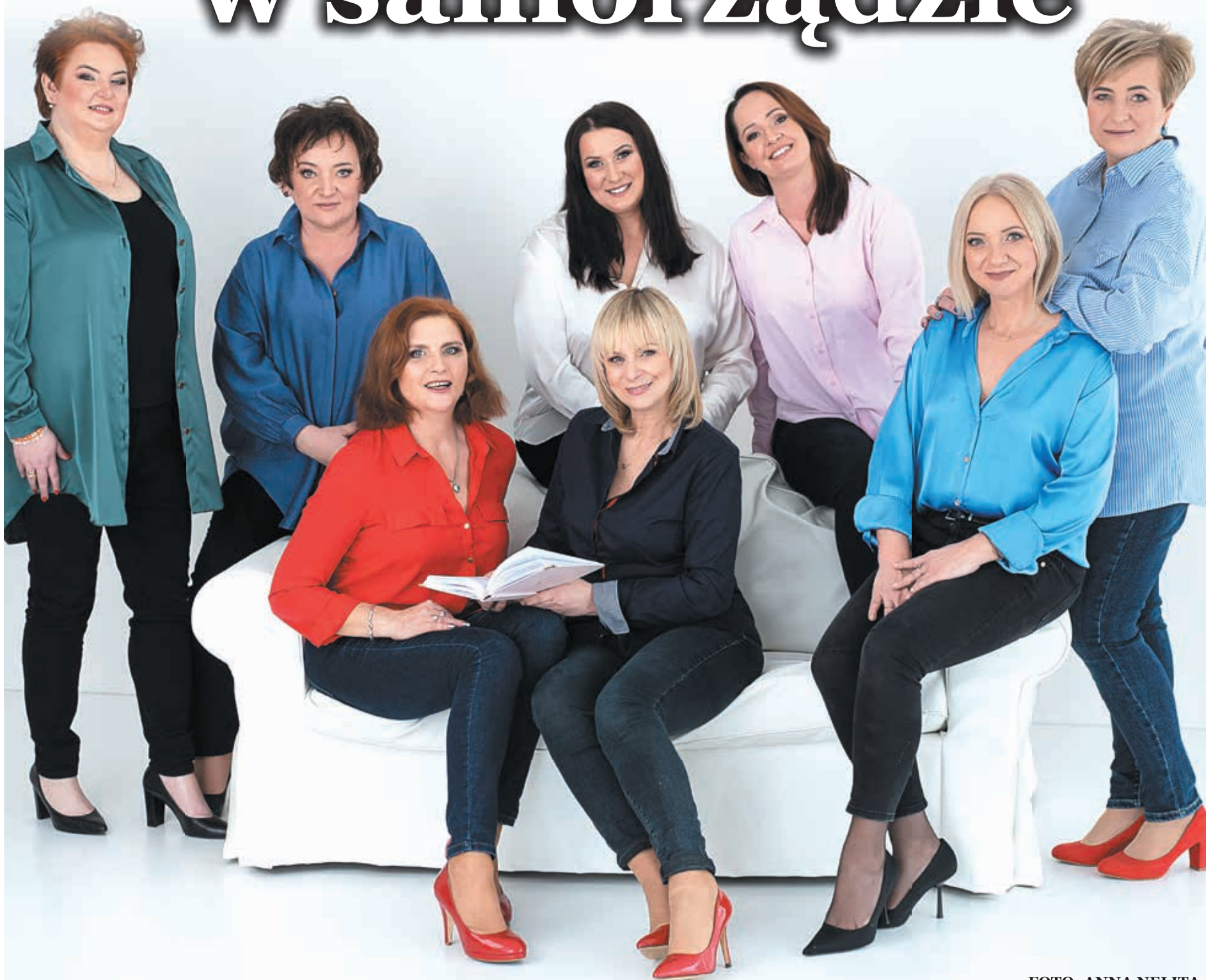


FOTO: ANNA NELITA

A dziad wiedział, nie powiedział,
a to było tak...

Niezałatwione i niewyjaśnione sprawy zawsze, prędzej czy później, wracają — ze zdwojoną siłą. Pokazuje to m.in. ostatni reportaż stacji TVN 24 „Franciszkańska 3”. Według materiałów zebranych przez redakcję Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II, ukrywał przestępstwa seksualne w archidiecezji krakowskiej, gdy był jej ordynariuszem.

Problem pedofilii w kościele nie jest nowy, na świecie już wiele lat temu próbowano go nagłośnić i wyjaśnić. Niektórym krajom to się udało (za przykład można podać Irlandię). W Stanach Zjednoczonych głośna była sprawa dziennikarzy bostońskiej gazety, którzy trafili na trop wielkiego pedofilskiego skandalu w Kościele rzymskokatolickim. Na podstawie tamtych wydarzeń powstał — świetny zresztą — film fabularny „Spotlight” (2015 r.). Jednak życie to nie film ani fikcja literacka... Niewyobrażalne cierpienie pokrzywdzonych jest prawdziwe i chyba nie jest w stanie go znieść, można próbować jedynie załagodzić ból...

Dla części Polaków szczególnie trudna może być do przyjęcia myśl, że „nasz” papież-Polak, dopuścił się w kwestii pedofilii co najmniej zaniedbania. Jakich by słów nie użyć — fakt pozostaje faktem, że także za jego pontyfikatu, nic nie zostało zrobione w sprawie już skrzywdzonych dzieci ani w sprawie zapobiegania takim przypadkom. Grzech zaniedbania bywa czasem cięższy od popełnionego świadomie złego czynu.

Wspomniany reportaż obudził znów dremiące w duszach Polaków demony: materiały są pewnie spreparowane, dokumentom dawnej bezpieki nie można ufać, poruszenie kwestii udziału Karola Wojtyły w tuszowaniu przypadków pedofilii rozpęta wojnę cywilizacyjną, nie można „kłaść” imienia Jana Pawła II...

Jeden z polityków obecnej opozycji postuluje „(...) wymuszenie otwarcia kościelnych archiwów. Bo o to jest policzek dla Rzeczypospolitej, że jakiś arcybiskup, Jędraszewski albo inny, ma sobie sam decydować o tym, czy dowiemy się, który z księży gwałcił polskie dzieci”. Prawda jest taka, że dopóki aparat państwa nie da „zielonego światła” dla procesów karnych księży-pedofilów, dotąd nic w tej sprawie się nie zmieni. Wbrew pozorom, opinia publiczna także ma wiele do powiedzenia w tej sprawie. Jeśli rządzący czują, że społeczeństwo nie wyraża stanowczego sprzeciwu i oburzenia, nie robią nic, czego naprawdę nie muszą zrobić. Wielka odpowiedzialność ciąży więc także na każdym z nas.

Póki co, politycy ze strony rządzącej, co nie jest oczywiście niespodzianką, mocno skrytykowali sam reportaż. Ich postawa wobec tragicznego problemu pedofilii także w polskim kościele od lat jest niezmienna. — Jeżeli jako chrześcijanie nie staniemy w obronie pamięci naszego wielkiego rodaka z Wadowic, to nasze sumienia pokryje gruba warstwa znieczulicy. Mówię to przede wszystkim jako Polak, jako mąż, ojciec i jako obywatel — powiedział szef rządu w opublikowanym w mediach społecznościowych filmie. (Za: wprost.pl)

Mimo wszystko wciąż wierzę, że Prawda nas wyzwoli... (barr)

„40 i cztery” Dwutygodnik Aleksandrowa Łódzkiego.
Ukazuje się od 1991 r. Wydawca: Urząd Miejski w Aleksandrowie Łódzkim. Naczelnik Wydziału Informacji i Mediów Agata Kowalska — tel. 42 2700342, 661 688 200, agata.kowalska@aleksandrow-lodzki.pl
Redakcja: Krystyna Buda-Sowa — tel. 42 2700343, Stanisław Sobczak — tel. 42 2700343 redakcja@aleksandrow-lodzki.pl
Adres redakcji: 95-070 Aleksandrów Łódzki, pl. Kościuszki 4.
Druk: AGORA SA.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, adiustacji tekstów i zmiany tytułów. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść reklam, komunikatów i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do zmiany terminu edycji ogłoszeń i reklam. Nie zwracamy niezamówionych tekstów i ich nie publikujemy.

Kiedy ruszy S14

Zakończenie kontraktu na budowę drogi S 14 planowane jest 24 kwietnia 2023 r. Tempo prac było dobre, wydawało się, że ten termin bez problemu zostanie dotrzymany. GDDKiA informuje jednak, że Wykonawca firma Stecol z Chin, wniósł roszczenia terminowe. Wniosek jest rozpatrywany. Nieoficjalnie mówi się o czerwcu.

Są jednak i dobre wiadomości. Minister infrastruktury zatwierdził Program inwestycji dla zadania polegającego na budowie łącznika pomiędzy węzłem Aleksandrów Łódzki na drodze ekspresowej S14 do ul. Szczecińskiej w Łodzi.

W ramach inwestycji GDDKiA powstanie nowy, dwujezdniowy odcinek drogi krajowej nr 72 o długości ok. 1,1 km. Zadanie będzie obejmowało ponadto budowę jezdni dodatkowych, montaż urządzeń barier drogowych, zna-

ków pionowych i oznakowania poziomego oraz ekranów akustycznych. Zaplanowano ponadto drogi rowerowe i chodniki dla pieszych.

GDDKiA posiada już projekt budowlany, wymagane decyzje oraz tytuł do dysponowania gruntemi. Ogłoszenie przetargu na wyłonienie wykonawcy prac możliwe będzie jeszcze w tym roku.

Zakres inwestycji realizowany przez władze



Łodzi będzie obejmował rozbudowę ulicy Szczecińskiej

od ul. Aleksandrowskiej do nowego odcinka DK72. Rozbudowa ul. Szczecińskiej uzyskała dofinansowanie z Rządowego Programu Polski Ład. Miasto zawarło już umowę z wykonawcą, który będzie realizował inwestycję w formule Projektuj i buduj.

Także mieszkańcy Zgierza od 20 lutego mają łatwiej! Zakończył się kolejny etap prac na S14 i do ruchu zostały przekazane wiadukty w ciągu ulic Parzęczewskiej i Witosy, co radykalnie poprawiło lokalną komunikację.

S. Sobczak



Czy to koniec z...pomocą medyczną?

Z 1 marca przestaje działać Nocna Pomoc Lekarska w Aleksandrowie Łódzkim. Punkt, jaki działał przy Skłodowskiej-Curie zostaje zamknięty. Od teraz najbliższa placówka świadcząca usługi w tym zakresie znajduje się w Zgierzu.

Jak nie wiadomo, o co chodzi to chodzi o pieniądze i to o wcale nie takie małe. Ponad 100 tys. złotych zaległości ma Szpital Wojewódzki w Zgierzu wobec aleksandrowskiego ZOZu. Placówka przestała płacić już w sierpniu. Zgodnie z porozumieniem, jakie udało się wypracować w 2017 roku — aleksandrowski SP ZOZ wspólnie z samorządem i ówczesną dyrekcją szpitala wojewódzkiego uzgodnili, że na terenie Aleksandrowa powstanie punkt nocnej i świątecznej pomocy medycznej. To ukłon w stronę naszych mieszkańców, ale też odciążenie zgierskiego SOR-u.

— Chcieliśmy wspólnie wprowadzić udogodnienie dla naszych mieszkańców, choć nie jest to zadaniem naszej przychodni. Nie możemy nawet w tym zakresie podpisać kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, gdyż nocna i świąteczna opieka medyczna może być prowadzona w mieście powyżej 50 tys. mieszkańców i tam taka

placówka ma dopiero podpisaną umowę z NFZ. W Aleksandrowie ta usługa była bonusem — mówi dyrektor SP ZOZ Małgorzata Wieczorek.

To udogodnienie kosztowało nas każdego miesiąca ponad 40 tys. zł. Kwota, jaka zawarta była w umowie ze szpitalem zabezpieczała jedynie 30 % kosztów związanych z prowadzeniem punktu. A to m.in. wynagrodzenie dla lekarzy i pielęgniarek, leki, sprzęt do diagnostyki, lokal z kosztami mediów czy nawet obsługa sprzątająca. Szpital przestał płacić nawet umowne 11 tys. miesięcznie.

— Faktycznie zostało wypowiedziane porozumienie zawarte z Aleksandrowem Łódzkim. Całą opiekę nad pacjentami z Aleksandrowa przejmuje zespół dyżurujący w Zgierzu. Sytuacja u nas jak i wielu szpitali jest trudna, zatem względy finansowe są tu decydujące. Zobaczmy jak to się dalej potoczy — mówi dr n. med. Miłosz Dobrogowski Zastępca Dyrektora ds. Medycznych.

Nocna i świąteczna pomoc medyczna w Aleksandrowie Łódzkim działała przez prawie 6 lat. Średnio każdego weekendu korzystało z niej od 40 do 60 osób. Władze Aleksandrowa wspólnie z dyrektorem Wieczorem udały się do Zgierza. Interwencja jednak wiele nie przynio-

sła. Kolejnym krokiem było pismo przedsądowe z prośbą o uregulowanie zaległości.

— Świadczenie niewątpliwie bardzo potrzebne. Starliśmy się przez te lata wspierać nasz ZOZ w tym zakresie, ale nie możemy finansować w 100% zadania, które do nas nie należy. Tu dotować szpital powinien organ prowadzący, czyli Urząd Marszałkowski w Łodzi a nie gminny samorząd — mówi sekretarz miasta Iwona Dąbek. Nie wolno nam płacić za nie swoje zadania i pozwolić na to, by, jakoś naszych usług oferowanych przez SP ZOZ była pogorszona — dodaje. — Opracowywane jest rozwiązanie zastępcze, które mam nadzieję wkrótce da szansę na przywrócenie lekarskiej pomocy świątecznej.

Czy nocna i świąteczna pomoc medyczna powróci do Aleksandrowa? Próby negocjacji będą podejmowane. Póki, co w nagłych przypadkach od 1 marca musimy udać się do najbliższych punktów a te są w Zgierzu przy Parzęczewskiej 35. Nieco dalej takie usługi świadczone są przy szpitalu w Poddębicach czy w Łodzi w Miejskim Centrum Medycznym im. Jonschera przy ul. Rewolucji 54. W całym województwie łódzkim takich podmiotów świadczących nocną i świąteczną pomoc jest jedynie siedem. (ak)

Wycięli topole. Dlaczego?

Wycinka drzew od lat budzi liczne kontrowersje w każdej lokalnej społeczności. Po jednej stronie stoją Ci którzy w wycinie widzą samo zło, po drugiej Ci którzy mają ku temu jakiś powód. Drzewa to niezaprzeczalnie wspólne dobro, to tlen, to ochrona przed zanieczyszczeniami, to jonizacja powietrza i wydzielanie fitoncydów, to też przyjemny widok podczas porannej kawy na balkonie czy tarasie. Obowiązkiem każdego z nas jest dbanie o przyrodę, ochrona jej pojedynczych składników, w tym zieleni w miastach i wsiach, a właściciel nieruchomości jest dodatkowo odpowiedzialny, aby drzewa nie zrobiły krzywdy osobom postronnym. Jest jeden warunek te drzewa powinny być zdrowe i bezpieczne. Inaczej spacer w ich cieniu czy inna aktywność fizyczna może zakończyć się tragicznie. Nawet pozornie zdrowe drzewa, potrafią wyrządzić wiele szkód. Pojawiające się nagle huraganowe wiatry łamią i wywracają zdrowe drzewa, jak w 2020 roku, gdy w Parku Miejskim wyróciło się kilka drzew i tylko dzięki ogromnemu szczęściu nic się nikomu nie stało. Tak mogłoby być również w przypadku topoli na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Aleksandrowie Łódzkim. Ale aby móc wyrobić sobie własne zdanie na temat „barbarzyńskiego” czynu do którego doszło w ubiegłym tygodniu na MOSiR-ze, warto zapoznać się z faktami i procedurą, które poprzedziły ten czyn.

Zgodnie z ustawą o ochronie przyrody usunięcie drzew z terenu który nie jest własnością osoby fizycznej musi być poprzedzone wydaniem zezwolenia przez wójta, burmistrza lub prezydenta, a w omawianym przypadku przez starostę. Każdy właściciel nieruchomości może wystąpić do odpowiedniego organu z wnioskiem o wydanie takiego zezwolenia, jeżeli tylko uzna, że drzewo stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi i mienia ze względu na zły stan zdrowotny, jeżeli ma plan na rozbudowanie infrastruktury sportowej dla młodzieży szkolnej, chce wybudować mieszkania dla nowych mieszkańców gminy lub po prostu gdy drzewo nie wkomponowało się w jego wizję zagospodarowania terenu. Natomiast to do organu wydającego zezwolenie na-

leży ocena czy argumentacja przedstawiona we wniosku właściciela nieruchomości jest słuszna. I o ile decyzja na usunięcie drzew jest decyzją uznaniową, nie oznacza to, że uprawnia organ do podejmowania dowolnego działania. Wójt, burmistrz czy starosta musi w pierwszej kolejności rozważyć interes publiczny i interes strony, a decyzję podejmuje na podstawie całości kształtu zebranego materiału dowodowego, którym jest w szczególności wizja lokalna, a jeżeli jest to niewystarczające, również opinia specjalisty. Co jest istotne, w przypadku decyzji odmawiającej usunięcia drzewa, sam walor przyrodniczy nie może być jedyną do tego przesłanką.

W tym miejscu należy przedstawić topolę, która odgrywa tutaj główną rolę. Topola kanadyjska (topola euroamerykańska) to mieszaniec z rodziny wierzbowatych, największą popularnością ciesząca się w latach 50 i 60. Owszem ma dużą zdolność do regeneracji, toleruje uciążliwości miejskie i przemysłowe, ale jest również podatna na choroby grzybowe i bakteryjne, a jej drewno jest słabe mechanicznie i podatne na



biokorozję. W warunkach miejskich topola powinna być stosowana jako przedplon i usunięta w wieku około 30-40 lat, czyli wraz z osiągnięciem pełnego rozmiaru. Dalsze jej pozostawienie może być przyczyną konfliktów, kolizji lub zagrożeń. Naturalnie można wykonać na niej cięcia redukcyjne, problem w tym, że w przypadku topoli kanadyjskiej taki zabieg przeprowadza się tylko na drzewach młodych. W innym przypadku cięcia drzewo osłabiają (duże rany po cięciu

powodują rozkład drewna) i doprowadzają je do powolnej śmierci, zwiększając jednocześnie zagrożenie z jego strony. Rozwiązaniem problemu topolowego powinna być zatem przebudowa składu gatunkowego oraz użycie właściwych gatunków drzew. Należy rozważyć czy ponad zdrowie i bezpieczeństwo ludzi, przedkładamy walor przyrodniczy, pozornie zdrowych topoli.

W przypadku drzew na MOSiR-ze wizja lokalna była wystarczająca i pozwoliła

stwierdzić, że stan drzew jest na tyle zły, że faktycznie mogą być one zagrożeniem dla przebywających w ich pobliżu ludzi. Starosta wydał zgodę na usunięcie trzynastu drzew i zobowiązał wnioskodawcę do wykonania tzw. nasadzeń zastępczych. Nie naliczył jednocześnie opłaty za ich usunięcie, co pokazuje jak sam prawodawca traktuje drzewa tego rodzaju. Zgodnie z ustawą o ochronie przyrody nie nalicza się opłaty za usunięcie topoli o obwodzie pnia na wysokości 130cm wynoszącym powyżej 100cm, niezależnych do gatunków rodzimych, jeżeli zostaną zastąpione w najbliższym sezonie wegetacyjnym drzewami innych gatunków. I tak już za chwilę pojawi się w tym miejscu ponad 20 nowych, a przede wszystkim zdrowych i bezpiecznych drzew miododajnych.

Decyzja o wycięciu drzew nie jest decyzją łatwą, rozważa się wszelkie za i przeciw, w szczególności negatywne konsekwencje ich pozostawienia. Jednak to właściciel czy zarządca obiektu jest w pełni odpowiedzialny za bezpieczeństwo osób na nim przebywających. W podobnej sytuacji, w 2012 roku znalazła się dyrektorka liceum w Aleksandrowie Łódzkim. Musiała rozważyć czy ważniejsze jest zdrowie i bezpieczeństwo jej uczniów, czy walory przyrodnicze drzew. Wówczas rosnące na terenie przyszłolnym topole kanadyjskie, kasztanowce i brzoza, ze względu na zły stan zdrowotny zostały usunięte, ale brak powszechnego dostępu do mediów społecznościowych, spowodował, że odbyło się to bez większego rozgłosu.

Dominika Szutenbach
Naczelnik Wydziału
Ochrony Środowiska

Oświadczenie Arkadiusza Cicheckiego, dyrektora MOSiR:

W związku z licznymi zapytaniem i postami pojawiającymi się na różnych forach odnośnie wycinki Topól na Naszym obiekcie informuję: Podjęcie decyzji o wycinie było bardzo trudną decyzją ale z naszego punktu widzenia konieczną. Spełniłmy wymogi proceduralne a wiadomo, że pozwolenia nie są wydawane bezpodstawnie. Owszem, na pierwszy rzut oka Topole wyglądały dostojnie. Ale czy ktoś z Państwa przyjrzał się jak w ostatnich dwóch latach pogorszył się stan zdrowotny tych drzew? Korony drzew były pełne posuszu, a każdy silniejszy wiatr powodował, że ścieżka przy drzewach, teren siłowni i najbliższa okolica usłana była większymi i mniejszymi, połamanymi gałęziami. Każdy silniejszy wiatr powodował zagrożenie dla użytkowników a jest ich naprawdę dużo. Nie wspomnę o licznych zawodach odbywających się na tej trasie. „Przerabialiśmy” już temat Topól przy boisku bocznym od ul. Mickiewicza. Pewnego dnia runęły na posesję sąsiada niszcząc ogrodzenie i niemal rujnując mu taras. Na szczęście nikt nie ucierpiał... Jako zarządca terenu ponoszę odpowiedzialność za to co się dzieje na obiekcie, w tym za ewentualne wypadki, które mogą się wydarzyć w wyniku zaniechania czynności, w tym np. odpowiedniego zabezpieczenia drzew. Ktoś powie, że można było drzewa przyciąć, tylko że drastyczne przycięcie, a takiego wymagałyby te drzewa, naraziłoby nas na kolejne konsekwencje i niezadowolenie mieszkańców. Zresztą, takie drastyczne przycięcie było wykonane w przypadku wspomnianych Topól od Mickiewicza i niestety po roku czasu uschły. Pozwolę sobie zwrócić uwagę na fakt, że Topole są wyjątkowo kruche przez co niebezpieczne. W niektórych państwach, gdzie ochrona środowiska stoi na zdecydowanie wyższym poziomie, drzewa te traktowane są jak chwast i można ścinać je bez pozwolenia. Nie będę się rozwodził na temat innych, negatywnych właściwości tego gatunku. Nie będę też pisał o innych, istotnych czynnikach, które wpłynęły na tą, wydawać by się mogło drastyczną decyzję, bo przypuszczam, że nie wystarczyłoby cierpliwości do przeczytania takiego przydługiego wpisu... Można zarzucać Nam różne rzeczy ale chyba nie to, że nie dbamy o „drzewostan”. Ile nowych, pięknych drzew i krzewów przybyło na MOSiR? A będzie ich jeszcze więcej. Topole zastąpią miododajne, szlachetne gatunki. Proszę o zrozumienie i podejście do sprawy zdroworozsądkowo. Z uszanowaniem....

Znani — nieznani

Kobieta, która musi działać

Irena Kajszcak — od niedawna wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Aleksandrowie Łódzkim, radna od dwu kadencji, od ponad 16 lat kierownik Centrum Pomocy Rodzinie i Usług Socjalnych w Ośrodku Pomocy Społecznej, do którego należy Dom Dziennego Pobytu „Wrzos”, przewodnicząca Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Członkini licznych komisji m.in.: przeciwalkoholowej, mieszkaniowej, oświaty rodziny i spraw społecznych. Aktywnie działa w Aleksandrowskim Forum Społecznym i grupie Nordic Walking Cardio. Do tego mąż — artysta stolarz i 27-letnia córka — informatyk. Krótko mówiąc kobieta sukcesu. Lecz nie zawsze tak było...

Matka

Gdy 27 lat temu pani Irena rodziła córkę, okazało się, że jest dzieckiem niepełnosprawnym, a ona sama ciężko zachorowała. Rozdzielono je, ale po wypuszczeniu ze szpitala, pierwsze kroki skierowała do córki. Na młodą matkę spadły nowe obowiązki i zmartwienia związane z leczeniem i rehabilitacją córki. Pytam, jak to doświadczenie na nią wpłynęło, a Irenka, jak ją wszyscy nazywają, odpowiada:

— Przede wszystkim wyostrzyło moją wrażliwość, nauczyło empatii i zrozumienia dla cudzych problemów. Poza tym musiałam się nauczyć bardzo wiele, byłam praktycznie pielęgniarką i rehabilitantką. To doświadczenie bardzo mi pomaga, gdy spotykam młode kobiety w podobnej sytuacji. Staram się im pomagać, doradzać czy pokierować, gdzie udać się na leczenie, czy rehabilitację. Choć muszę przyznać, że przez te 27 lat wiele się zmieniło i niestety na gorsze, bo upadł stary system opieki i rehabilitacji, a nie stworzono nowego systemu pomocy młodym matkom. To doświadczenie przydaje mi się, również w najnowszej pracy wolontariusza w Stowarzyszeniu „Dwie Kreski”, gdzie opiekuję się młodą matką. Pomagam jej nie tylko odnaleźć się w nowej sytuacji, ale również pokazuję, na swoim



Chwila relaksu

przykładzie, że dziecko nie zamyka drogi do dalszego rozwoju i kariery.

Nauka i praca

Kilka lat po urodzeniu dziecka Irena, podejmuje dalszą naukę (wcześniej skończyła technikum odzieżowe) — tym razem w szkole pracowników socjalnych. Kończy ją z nagrodą marszałka Województwa Łódzkiego, jako współautorka projektu socjalnego „Dom dla dziecka”. Pierwsza praca to wolontariat w ŚDS, szybko zostaje zatrudniona na zastępstwo, jako pracownik socjalny. Tu ma możliwość pracy z osobami z problemami psychicznymi, przez kolejne 3 lata. A, że robi to bardzo dobrze, wkrótce awansuje na Kierownika CPRiUS w OPS, któremu podlega DDP „Wrzos”. Jednocześnie dalej podnosi swoją wiedzę na kolejnych studiach. Magisterium uzyskuje na Uniwersytecie Łódzkim. Ukończyła także, podyplomowe Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie I i II stopnia z egzaminem państwowym, otrzymując Certyfikat Specjalisty w tym zakresie.

Irenka słowa kluczowe

— Irenka jest osobą o złoty sercu, serdeczną i sympatyczną, jest świetną organizatorką, ale jednocześnie osobą niesamowicie skromną. Serdeczność, pomaganie i działanie to słowa, które ją określają. Uśmiech to jej znak

rozpoznawczy. Nie znosi stagnacji, ma głowę zawsze pełną pomysłów i otwarte serce. Inspiruje do działania nie tylko swoich podopiecznych, ale również koleżanki od Nordic Walking. Zawsze można na nią liczyć, zwłaszcza podczas akcji AFS, gdzie bardzo aktywnie działa — tak określiła panią Irenę jedna z jej bliskich koleżanek.

„Wrzos”

— „Wrzos” to mój drugi dom i moje drugie życie. Czasami się zastanawiam, czy nie bardziej ciekawe i aktywne, niż to „pierwsze” w młodości. Bo z panią kierownik Irenką nie można się nudzić. Długość, bale, grille, spotkania, wycieczki do miejsc, gdzie nie byłam za młodu, no i towarzystwo innych sprawiają, że czuję się tu naprawdę bardzo dobrze — mówi jeden z byłych członków Domu Dziennego Pobytu „Wrzos”.

— Bardzo lubię pracę z seniorami, zresztą w ogóle lubię ludzi, a że jestem osobą ciekawą życia, lubiącą odkrywać, próbować nowych rzeczy, swoją aktywnością zarażam naszych podopiecznych. Ich radość jest moją największą nagrodą — mówi Irenka.

Ale nie zawsze było tak wesoło. Lata pandemii przyniosły wiele problemów i przeorganizowały pracę ośrodka. By uchronić podopiecznych przed covidem, zmieniono formę pracy ośrodka.

— Podzieliliśmy miasto na sektory i systematycznie dostarczaliśmy posiłki oraz różne „pomocę naukową” (krzyżówki, prasa itp.) do poszczególnych osób. Wymagało to sporo wysiłku, by wszystko odkazić, zabezpieczyć i dostarczyć (często nawet przez okno). Założyliśmy grupę na FB, dzięki której, mogliśmy kontaktować się ze wszystkimi na raz. Udało się nam ochronić wszystkich. Niestety, gdy obostrzenia zelżały, jedna pani zachorowała i zmarła, nie chciała iść do szpitala. Był to dla nas wszystkich olbrzymi cios, bo jesteś tu jak rodzina — wspomina Kierowniczką DDP „Wrzos”.

Nordic Walking

Od kilku lat Irena związana jest grupą Nordic. W 2017 ukończyła kurs instruktorski w tej dziedzinie. Zapytałem, czym dla niej jest „kijkowanie”?

— Szukałam dyscypliny, którą mogłabym uprawiać dla poprawy zdrowia. Kijki bardzo mi podpasowały. Długie, często 10-kilometrowe marsze, to dla mnie odskocznia od pracy i trudnych spraw w komisji przeciwdziałania prze-

moje zajęcia, nauczyłam się planować swój tydzień, a mój wypoczynek jest bardziej aktywny, zamiast odsypiać, czy siedzieć przed telewizorem, odpoczywam aktywnie.

Rada miejska

Irena Kajszcak drugą kadencję jest radną miejską, a od niedawna wiceprzewodniczącą aleksandrowskiej Rady Miejskiej. Co skłoniło ją do kandydowania na radną?

— Chciałam działać na nieco innej płaszczyźnie. Na początku było mi trudno wysiedzieć na wielogodzinnych posiedzeniach Rady, bo jestem osobą, aktywną, która ma pęd do działania. Z czasem zaczęłam realizować swoje pomysły, na rzecz wszystkich mieszkańców miasta, co sprawiło, że ta praca mnie wciągnęła. Stałam się bardziej odpowiedzialna, poznałam przepisy, nabrałam pewności siebie, a stres zniknął. Choć po wyborze na Wiceprzewodniczącą, znacząco się podniósł. Nigdy nawet nie pomyślałam o kandydowaniu na to stanowisko. Gdy koleżki wskazali moją kandydaturę było to dla mnie zupełne zaskoczenie, ale bardzo miłe,



Z seniorami niemożna się nudzić.

mocy oraz miejsce spotkań z innymi ludźmi, na co dzień niezwiązanymi z moją pracą. Tutaj rozmawiamy, na zupełnie inne tematy, co w połączeniu z piękną przyrodą, jaką mamy wokół miasta pozwala mi się wyciszyć i nabrać sił do pracy. By pogodzić wszystkie

że docenili moją pracę i dostrzegli we mnie osobę godną piastowania tej funkcji. Pochodzę z małej miejscowości Wilczyca pod Poddębicami, ale to w Aleksandrowie znalazłam dobry grunt do realizacji siebie i fajnych ludzi, którzy mi to umożliwiają. S. Sobczak



Łączna wartość inwestycji to prawie 21 mln zł. Większość środków udało się pozyskać z Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach programu „Inwestycje strategiczne”. Reszta kwoty pochodzi z budżetu gminy.

Podstawówki na wsiach pękają w szwach

We wtorek 21 lutego władze gminy podpisały umowę na rozbudowę szkół. To trzeci po modernizacji MOSIRu i kompleksowej termomodernizacji kamienic, tak duży projekt realizowany w historii aleksandrowskiego samorządu. Inwestycja rozbudowy szkoły w Rudzie Bugaj oraz w Beldowie opiewa na niebagatelną kwotę prawie 21 mln zł.

Decyzję o ich rozbudowie podjęto już jakiś czas temu, kiedy było wiadomo, że urbanizacja gminy nabiera tempa po zachodnio-północnej części. Małe, kameralne wiejskie szkoły zaczynają być już wspomnieniem w naszej gminie. Nowoczesne i dobrze wyposażone wiejskie placówki, w niczym nie odbiegają od tych miejskich, a co za tym idzie zaczynają po prostu pękać w szwach. Po raz kolejny stajemy przed decyzją ich rozbudowy.

— Coraz więcej domów buduje się w okolicach Adamowa, Ciężkowa czy Krzywej Wsi stąd i dzieci przybywa. Obie placówki są wypełnione do granic możliwości. Jak tak dalej pójdzie to ta rozbudowa wystarczy na kilka lat. Bez tej decyzji obie szkoły czekałaby dwuzmianowość a pamiętajmy, że to tereny wiejskie i dzieci muszą jakoś szkolnymi autobusami wrócić do domów — mówi Hanna Beda, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu.

Specyfika wiejskich szkół jest inna niż w mieście: dzieci nie mogą kończyć zajęć o późnych godzinach popołudniowych, a tak by było w przypadku dwuzmianowości. Jesienią i zimą ciemno robi się już o godz. 16, więc trudno sobie wyobrazić

dzieci wracające polami lub większą drogą bez chodnika o tej godzinie do domu.

Obydwie placówki powiększą się o prawie 3 tys. metrów kwadratowych. Obydwie wyposażone będą w windę. Placówka w Rudzie Bugaj już ma plan i pozwolenie na budowę. Tu wykonawca wejdzie łała chwilę.

— Dla nas to inwestycja niezbędna. Wiemy, że otrzymamy prawie drugi taki budynek jak mamy obecnie. Rozbudowa szkoły obejmuje wykonanie trzy kondygnacyjnego budynku połączonego z istniejącym łącznikiem. Szkoła wzbogaci się o 6 sal lekcyjnych z zapleciami, pomieszczenia przedszkola, nową świetlicę, pracownię komputerową oraz gabinety i sale do prowadzenia zajęć specjalnych, bo pamiętajmy, że podstawówka w Rudzie Bugaj to szkoła integracyjna, w której kształcą się dzieci z przeróżnymi orzeczeniami — wylicza dyrektor Julita Osiecka.

Na zakończenie całej inwestycji w Rudzie Bugaj wykonawca ma 13 miesięcy. Zatem za rok prace będą już na finiszu. Dla podstawówki w Beldowie będzie to już piąta rozbudowa. Tu projektu póki, co nie ma, dlatego wykonanie tego zamówienia jest w systemie „zaprojektuj wybuduj”. Zgodnie z umową wyłoniony wykonawca prace zakończy do lipca 2024 roku. Obydwie placówki będzie prowadziła ta sama firma, która wygrała przetarg a jest nią Projprzem Budownictwo z Bydgoszczy.

— Bez wątplenia podpisanie umowy to kolejny skok w rozwój aleksandrowskiej oświaty, która jest naszym priorytetem. Prawie 21 mln inwestycja w niełatwych czasach dla polskich samorządów jest tylko dowodem, że Aleksandrów nie zwalnia tępa.

To nie tylko rozbudowa szkół, ale i wygospodarowanie nowych pomieszczeń dla przybywających przedszkolaków — mówi burmistrz Jacek Lipiński.

Ta kompleksowa rozbudowa pozwoli uniknąć dwuzmianowości, zwiększy możliwości prowadzenia zajęć specjalnych czy stworzy nowe oddziały dla przedszkolaków.

— Marzyliśmy o stołówce i świetlicy z prawdziwego zdarzenia, bo w tej chwili te dwie funkcje spełnia jedno małe pomieszczenie — mówi Julita Osiecka dyrektor SP w Rudzie Bugaj. — Będziemy mieć wreszcie nową szatnię i dodatkowe pracownie. Poprawią się też warunki pracy nauczycieli. Dzisiaj 30 nauczycieli gnieździ się w niewielkim pokoiku, który był wcześniej moim gabinetem, ale z uwagi na nieco więcej miejsca — dzisiaj jest pokojem nauczycielskim — dodaje.

Analizując strategię rozwoju aleksandrowskiej oświaty, wszystko na to wskazuje, że liczba uczniów w szkole w Beldowie i Rudzie Bugaj podwoi się w ciągu kilku lat. W przyszłym roku szkolnym obie placówki będą miały po dwie klasy pierwsze. Ruda Bugaj już ma tzw. półzmianowość. Beldów czeka to samo od września.

Po małych wiejskich szkołach nie ma już śladu. Dziś do Beldowa uczęszcza ponad 300 uczniów. Podobnie jak w Rudzie Bugaj, której jeszcze 20 lat temu groziła likwidacja. Pamiętam czasy gdzie bywało tam jedynie 40 uczniów a dziś mamy podwójne klasy „A” i „B” ja tak dalej pójdzie za kilka lat będzie i klasa „C”. Każdego roku w gminie przybywa setka nowych mieszkańców w wieku przed-szkolno-szkolnym. To radość, ale i wyzwanie. (ak)

Sesja z wyróżnieniami

Podczas ostatniej Sesji Rady Miejskiej Burmistrz Jacek Lipiński odznaczył i wyróżnił sportowców z Aleksandrowa Łódzkiego. Specjalne podziękowanie otrzymał aleksandrowski bohater — Leszek Janowski — strażak i sołtys Rudy Bugaj, który wziął udział w akcji poszukiwawczej w Turcji.

Wyróżnienia za zasługi sportowe otrzymali:

- Patryk Pietrzak — wicemistrz Polski zawodnik kendo, czyli sportu walki wywodzącego się z szermierki japońskich samurajów,
- Antonina Majchrzak — mistrzyni Polski w skoku w dal do lat 18,
- Jakub Brocki — wicemistrz Polski seniorów i mistrz Polski do lat 23 w trójskoku,
- Mikołaj Boczkowski-Lesiak — wicemistrz Polski do lat 18 w skoku wzwyż,
- Mikołaj Gajda — wicemistrz Polski do lat 18 w pchnięciu kulą,
- Paweł Zdrajkowski i Artur Belter — trenerzy lekkoatletów.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy.



Pomoc wciąż płynie

Kolejna akcja pomocowa połączonych sił Urzędu Miejskiego Aleksandrów Łódzki, Ośrodka Pomocy Społecznej im. Ireny Sendlerowej w Aleksandrowie Łódzkim oraz Aleksandrowskie Forum Społeczne!

— Tym razem od naszych partnerów i sponsorów pozyskaliśmy produkty chemiczne codziennego użytku. W każdej z paczek znalazły się proszki, detergenty, kosmetyki a także artykuły higieniczne. Paczki trafią teraz do najbardziej potrzebujących podopiecznych Ośrodka Pomocy Społecznej oraz rodzin uchodźców z Ukrainy — powiedziała Ewa Gemza Radna Rady Miejskiej w Aleksandrowie Łódzkim.

Dziękujemy przede wszystkim firmie Procter and Gamble Polska, która od samego początku wojny wspiera nas we wszelkich działaniach na rzecz pomocy ukraińskim uchodźcom.



Słaba płeć? Nic bardziej mylnego. Kto tak myśli, bardzo się zdziwi.

Samorząd to też ko

Wszystkie nasze bohaterki noszą torebki, czasami sukienki, lubią komplementy i są pracowite, bo wychowują dzieci, sprzątają, gotują obiady. Pomiedzy codziennymi zajęciami znajdują jednak czas na pomoc, wsłuchanie się w potrzeby ludzi, starają realizować własne pasje i zmieniać świat. Zaczynają od tego najbliższego — własnej gminy. Panie radne — silne i mądre kobiety, zarządzające firmami, pracujące w korporacjach, spółkach, organizujące dom i realizujące się w samorządzie. Wprowadzają w życie dużo nowych przedsięwzięć, mają doświadczenie w kształtowaniu przyszłości bliskich i dzielące się tą wiedzą z gminą, by mieszkańcy czuli się bezpiecznie i komfortowo.

Trzeba o nich napisać, bo rzadko mówią o sobie. Wolą pozostać w cieniu i robić swoje. Wszystkie panie, zanim trafiły do rady miejskiej, zaczynały od społecznych akcji, wolontariatów, lubiły pomagać i czerpały z tego satysfakcję. Dzisiaj nie tylko stanowią ważną część Rady Miejskiej w Aleksandrowie Łódzkim, oraz Rady Powiatu Zgierskiego, ale też nią kierują. Przy okazji tworzą zwartą grupę, wspierają się nawzajem, zmieniają gminę i nadal pomagają, choć mają różne doświadczenie i temperamenty.

Pyskata Małgorzata
Cięte riposty Małgorzaty Grabarczyk, przewodniczącej Rady Miejskiej w Aleksandrowie Ł. przeszły już do legendy. W samorządzie od 2007 roku, od dwóch kadencji przewodnicząca. Prywatnie — przedsiębiorca.
— Lubię gadać i rządzić, tak było od samego początku — mówi Małgorzata Grabarczyk. — Lubię też działać i decydować o różnych sprawach. I lubię robić to w grupie, w której ścierają się pomysły. Taki mam charakter i przydaje się to podczas sesji, kiedy trzeba zapanować nad kolegami i koleżankami o różnych poglądach.
Radną została przez przypadek, bo kandydatem, miał być jej mąż, który jednak nie podjął wyzwania. Zrobiła to Małgorzata i nigdy tej decyzji nie żałowała.

— Zawsze gdzieś działałam: a to w samorządzie szkolnym, jako przewodnicząca, w samorządzie przedszkolnym — też jako przewodnicząca. Samorząd gminy był kolejnym wyzwaniem. Mogę być aktywna, pomagać, realizować pomysły. Mam ich w głowie całe mnóstwo. Do pomocy mam świetną grupę radnych — z paniami na czele.
Wydaje się, że doba to za mało — na pracę zawodową (własną firmę), spotkania w komisjach rady miejskiej i z mieszkańcami, wizyty oficjalne, prowadzenie domu, a jakby tego było mało — dyżury w społecznym biurze wypełniania PIT, które sama wymyśliła kilka lat temu. Robi to oczywiście za darmo.

Iwona — dużo może i pomoże
Iwona Dąbek w niczym przewodniczącej aleksandrowskiej Rady Miejskiej nie ustępuje. Jest nawet lepsza, bo ma dłuższy staż w samorządzie. Radną jest od 2002 roku. Pierwsze trzy kadencje w radzie miejskiej, a potem w Radzie Powiatu Zgierskiego, którego była przewodniczącą dwa razy. I to pierwszą i jedyną — jak do tej pory — kobietą w historii tej rady. Rządzi też w aleksandrowskim ratuszu i organizuje tam pracę pełniąc funkcję sekretarza miasta. Odpowiednia osoba na odpowiednim stanowisku — mówią o niej pracownicy. Kompetentna, ale

i pomocna w wielu społecznych sprawach. Iwona Dąbek to praktyk z olbrzymią wiedzą samorządową. Społecznik z krwi i kości. Gdy potrzeba, nie boi się ostrej polemiki.
— Nie lubię polityki w radzie, a w powiecie jest to niestety nieuniknione — mówi. — Moim celem nie jest rządzić, a działać. Oczywiście kobieta w świecie mężczyźni, a taki jest Powiat Zgierski, musi ciągle udowadniać, że jest od nich lepsza. Cenię w tym co robię przede wszystkim kontakt z ludźmi, możliwość tworzenia nowej rzeczywistości, tej naszej gminnej i tej powiatowej. Nie lubię stać z boku, opowiadać co trzeba zmienić, jak pomóc. Nie cierpię populistów. Sama robię — nie mówię. Lubię kreować rzeczywistość a bycie radną mi to umożliwia.
Iwona Dąbek wspólnie z przyjaciółmi stworzyła Aleksandrowskie Forum Społeczne i jest w nim bardzo aktywna. Pisaliśmy o tym już niejednokrotnie, ale być może komuś znowu umknęło. Z każdej, nawet najmniejszej rzeczy próbuje wyciągnąć to, co dobre dla innych. Jest twarda, bo taka być musi. Każda słabość postrzegana jest w świecie polityki, nawet tej samorządowej, jako bardzo kobieca. A ona taka być nie chce. Podczas plenerych imprez organizowanych przez gminę, powiat czy AFS spotkać ją można z rodziną. Doskonale się bawi razem z mieszkańcami. Nie każdy radny tak potrafi.

Roztańczona Ilona
Ale panie radne już tak. To one budzą mieszkańców do aktywności. Ilona Zinser — radna powiatowa — tańczy co roku na placu Kościuszki. W tym roku założyła czerwony szal z piór i uczyła mieszkańców kroków. Taniec One Billion Rising to spuścizna po ś.p. Ilonie Rafalskiej, też radnej reprezentującej Aleksandrów Łódzki w sejmiku wojewódzkim, która wprowadziła ten taniec do naszego miasta. Ilona Zinser jest nauczycielem wychowania fizycznego w Szkole Sportowej nr 3. Przez długie lata była zastępczynią dyrektora. Dłużej

jednak jest radną, bo od 2006 roku. Wystartowała, ponieważ — jak każdy sportowiec — lubi nowe wyzwania.
— W radzie powiatu staramy się trzymać razem — my radni z Aleksandrowa Ł. i nie jest tu ważna płeć — mówi Ilona Zinser. — Dzięki temu udaje się przeforsować dla naszej gminy remonty dróg powiatowych czy modernizację szkół średnich. Z satysfakcją patrzę na piękną halę sportową przy Staszicu czy SMS-LO, bo dołożyłam do tego swoją

nansowe. Coraz mniej pieniędzy do podziału, coraz więcej polityki w powiecie. A radna polityki nie lubi. Woli pomagać, włączać się w akcje i zmieniać gminę na lepsze. Bez kamer, mikrofonów czy aparatów. I nie tylko ona.
Ela, która w mediach się nie udziela
Elżbieta Zientek wręcz ma fobię związaną z mikrofonem.



cegiełkę. Staram się angażować mieszkańców w akcje, by i oni poczuli się gospodarzami swojego terenu.
Coraz trudniej jednak radnym powiatowym jest podejmować decyzje fi-

Jest radną Rady Miejskiej w Aleksandrowie Ł. już drugą kadencję, ale nadal paraliżuje ją, kiedy świeci się jej fleszem po oczach. Kiedy jednak głośno światło, okazuje się, że to przedsiębiorcza kobieta

bieta: silna i mądra

(wspólnie z mężem prowadzi firmę), z głową pełną pomysłów i nieprzebranymi pokładami aktywności. Zaraża pozytywną energią.

— Wolę być z tyłu, nie narzucać się i nie błyszczyć, a robić swoje — mówi skromnie o sobie. — Jestem radną, bo kocham pomagać innym i lubię, kiedy ludzie są zadowoleni. Jestem spełniona zawodowo i chętnie wspieram i angażuję się w akcje pomocowe, doradzam mieszkańcom i podpowiadam, jak

Katarzyna — poważna dziewczyna

Nie lubi polityki również Katarzyna Pastusiak — radna od trzech kadencji. Kocha natomiast samorząd i możliwość działania. Na co dzień jest kierowniczką Przychodni Rehabilitacyjnej w Aleksandrowie Ł. Jako świetnego rehabilitanta znają ją niemal wszyscy mieszkańcy. Ona też nie lubi kamer i aparatów, a o swoich poglądach mówi oszczędnie. To też silna kobieta, jak one wszystkie. Ale

— Praca w radzie to nie jest polityka, a ciężka praca — mówi Katarzyna Pastusiak. — Pewnie, że za pierwszym razem, kiedy dostałam się do samorządu obawiałam się, że nie dam sobie rady. Z czasem doszłam do tego, że to nie takie straszne i wystarczy chcieć. Dla mnie ważne jest też to, że realnie mogę uczestniczyć w życiu gminy, poprawiać jakość życia mieszkańców, mieć wpływ na to co dzieje się w samorządzie. A w razie problemów zawsze jestem do dyspozycji mieszkańców.

ne: Irena Kajszcak i Ewa Gemza. Jako jedyne co środę zasiadają regularnie w Biurze Rady i czekają na mieszkańców. Obie panie uwielbiają być z ludźmi i działać, a dyżury im w tym pomagają.

— Muszę coś robić, bo inaczej rozsadza mnie energia — śmieje się Irena Kajszcak. — Jak zostałam radną, to z przerażeniem myślałam o tych godzinach spędzanych w bezruchu na sesji.

Aktywna radna jakoś sobie z tym poradziła i dzisiaj zasiada za stołem przewodniczącym u boku przewodniczącej Rady Miejskiej. Irena Kajszcak od niedawna jest bowiem wiceprzewodniczącą i to kolejny powód do dumy.

— To duże wyróżnienie — przyznaje. — Bycie radną daje mi niezwykłą satysfakcję. Mogę zgłaszać pomysły, wiem jak to zrobić i widzę, w jaki sposób są realizowane. I przede wszystkim mogę działać dla różnych grup mieszkańców.

Radna ma zawsze swoje zdanie, łatwo nie odpuszcza. Jako szefowa Domu Dniowego Pobytu „Wrzos” na co dzień zajmuje się seniorami, a upust energii daje chodząc z kijkami po bezdrożach gminy wspólnie z grupą chętnych, którą sama stworzyła.

— My nie gadamy, jak niektórzy radni-mężczyźni, tylko robimy swoje, nie oglądamy się za siebie, wprowadzamy zmiany i nie rozpaczamy, jeżeli coś nam nie wyjdzie. Idziemy do przodu — mówi Irena Kajszcak.

Ewa Gemza jest radną od 3 kadencji. Działaczka społeczna od zawsze. Pamięta jeszcze (bo mało kto już pamięta), że to OPS, w którym pracuje jako kierowniczka działu kadr, zorganizował przed laty pierwszy w historii Aleksandrowa Ł. Finał WOŚP. Dużo pamięta, bo w to co robi dla ludzi wkłada całe serce.

— Nie lubię rządzić, ale potrafię i chęć pomagać — mówi. — Kobiety muszą być w samorządzie, bo to one w gospodarstwie domowym planują, wydają pieniądze, pomagają najbliższym, zmieniają plany i dostosowują je do domowników. To też robimy w samorządzie. Zmieniamy nasze miasto i gminę,

trzymamy rękę na pulsie, żeby w odpowiednim momencie zareagować.

Ona też potrafi. Nie tylko dyżuruje, ale załatwia mnóstwo rzeczy, z którymi jej sąsiedzi sobie nie radzą. Promuje aktywność obywatelską, wydeptuje ścieżki w poszukiwaniu rozwiązań. Nie, nie dla siebie. Dla innych. Aktywność w budżecie obywatelskim zaowocowała placem zabaw przy Polo Markecie czy nowymi chodnikami w mieście.

Katarzyna dopiero zaczyna

Nową radną w gronie silnych aleksandrowskich kobiet jest Katarzyna Czechowicz. Analityczka ryzyka w banku na razie uczy się samorządności, choć nie jest to dla niej zupełną nowością. Od lat aktywnie działa w Woli Grzymkowej, prezesując Stowarzyszeniu Integracja Pięciu Wsi.

— W ramach tego stowarzyszenia spotykamy się, planujemy nowe działania, łączymy wsie i ich mieszkańców — wylicza radna.

Wystartowała w wyborach 4 lata temu. Nie dostała się do rady, bo zabrakło jej głosów. Weszła niedawno z drugiego miejsca.

— Za mną już trzy posiedzenia rady. Czuję się coraz lepiej sprawując funkcję radnej — wyznaje Katarzyna Czechowicz. — Mam też już pomysły, które będę chciała wprowadzić w życie. Nie lubię polityki, stawiam na działanie i chęć skupić się na mieszkańcach wsi. W mieście dużo się dzieje, ale na wsi jeszcze nie. Chcę to zmienić. A moje koleżanki to silne kobiety, dążące do celu i osiągające go, więc mam nadzieję, że im dorównam.

I tak oto dobrnęliśmy do końca opowieści o ośmiu paniach, które w samorządzie czują się jak ryba w wodzie. Pisać można by jeszcze dużo, ale na to przyjdzie czas. Warto jednak, żeby mieszkańcy wiedzieli, że od planowania i od tych drobnych, ludzkich spraw oraz mrówczej pracy opartej na rzetelnej wiedzy i doświadczeniu są panie, które polityki po prostu nie lubią.

K. Buda-Sowa



FOTO: ANNA NELITA

funkcjonuje samorząd. Cieszę się, kiedy mogę pomóc i kiedy sama zdobywam nową wiedzę. Bycie radną, bycie w grupie otworzyło przede mną nowe możliwości. Ale polityki nadal nie lubię.

warto wiedzieć, że zanim została radną też udzielała się społecznie za darmo rehabilitując młodych sportowców. Teraz także jest zawsze pierwsza do różnych akcji i każdej pomocy.

Irena i Ewa dyżurują jak trzeba

Z kolei pomoc w pisaniu urzędowych pism, zapytań czy załatwianiu spraw w ratuszu oferują dwie inne rad-

20-lecie * inwestycje

W 2002 roku Aleksandrów Łódzki był przeciętnym polskim miasteczkiem, które boryka się z wieloma problemami. Brakowało środków na rozwój, brakowało kanalizacji, budynki komunalne i obiekty publiczne znajdowały się w fatalnym stanie. Szkoły nie posiadały hal sportowych ani ocieplenia, a obiekty sportowe MOSiR pamiętały czasy głębokiego PRL. Miasto pogrążone było w marazmie a mieszkańcy wyjeżdżali szukając swojego miejsca do życia gdzie indziej.

O północy 1 maja 2004 r. Polska stała się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej. Od tego też czasu, mogła się ubiegać o środki z Unii Europejskiej. Aleksandrowskie władze samorządowe dostrzegły szansę na rozwój i od początku podjęły starania o środki unijne.

Początkowo zajmowało się tym kilka wydziałów. Gdy jednak w 2007 r. rozpoczął się kolejny – pełny już okres programowania, powołano Wydział Pozyskiwania Funduszy Unijnych. To dzięki pracy tych wydziałów w latach 2004-2020 pozyskano prawie 106 mln zł, co pozwoliło zrealizować działania za ponad 163 mln zł.

Od początku postawiono na informatyzację gminy i budowanie społeczeństwa informatycznego, te działania były konsekwentnie kontynuowane przez wszystkie lata. Już w pierwszych dwu latach po akcesji, uzyskaliśmy fundusze na modernizację pracowni RTG w SP ZOZ, budowę IV etapu kolektora zachodniego kanalizacji sanitarnej przy ul. Chopina. Jednak największe dofinansowanie w tym okresie otrzymaliśmy na renowację zabytkowego zespołu architektonicznego z Ratuszem w centralnej części miasta. To właśnie wtedy centrum Aleksandrowa zyskało swoje obecne oblicze.

W kolejnej perspektywie w latach 2007-2013 inwestowaliśmy w rozwój szans edukacyjnych naszych dzieci. Instalowaliśmy kolektory słoneczne na dachu pływalni Olimpijczyk. Zaczęły się także wielkie inwestycje, takie jak budowa hali sportowej przy Zespole Szkół Sportowych (prawie 4,2 mln dotacji), modernizacja Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Aleksandrowie Łódzkim (ponad 6,2 mln zł dotacji) i największa inwestycja, czyli Kompleksowe rozwiązanie gospodarki ściekowej na terenie Gminy Aleksandrów Łódzki, na którą uzyskaliśmy dotację o wartości prawie 54 mln 300 tys. zł. Inwestycje kanalizacyjne pozwoliły na wybudowanie prawie 50 km sieci, co powiększyło istniejącą sieć kanalizacyjną o 123 procent (z 38,8 km do 86,5 km).

Lata 2014-2020 przyniosły dofinansowania do licznych działań społecznych prowadzonych przez Ośrodek Pomocy Społecznej. Postawiliśmy na budynki pasywne. Powstał budynek pasywny z elektrownią wiatrową na potrzeby urzędu oraz budynki pasywne przedszkola i hali sportowej w Beldowie. Zmodernizowano budynek Ośrodka Pomocy Społecznej. Przeprowadzono termomodernizację budynków edukacyjno-kulturalnych w gminie Aleksandrów Łódzki. Dokonała się również rewolucja w zakresie termomodernizacji komunalnych zasobów mieszkaniowych, podczas której zmodernizowano 103 kamienice i zamontowano prawie 90 pomp ciepła. Wybudowano również nowy budynek Środowiskowego Domu Samopomocy w Aleksandrowie Łódzkim.

Środki unijne na trwałe zmieniły oblicze naszego miasta, w wielu dziedzinach staliśmy się przykładem dla innych. Z zapyziałego miasteczka, Aleksandrów Łódzki przekształcił się w prężnie rozwijającą się aglomerację, która przyciąga młodych, wykształconych ludzi, a liczba mieszkańców naszej gminy ciągle rośnie. Dziś nikt się już nie wstydzi, że mieszka w Aleksandrowie Łódzkim.



Rewolucja w zasobach komunalnych – modernizacja 103 kamienic



Podczas realizacji

PRIORYTET 10: INWESTYCJE I ŚRODKI



Modernizacja obiektów MOSiR



Budowa hali sportowej



Przeprowadzono termomodernizację placówek oświatowych i kulturalnych



Kompleksowe rozwiązanie gospodarki ściekowej na terenie Gminy Aleksandrów Łódzki to n



Jedna z pierwszych inwestycji unijnych – pracownia RTG w SP ZOZ



Jedna z najnowszych inwestycji unijnych – nowy budynek Środowiskowego Domu Samopomocy w Aleksandrowie Łódzkim



programu rewitalizacji 103 kamienic zamontowano 90 pomp ciepła

OKI UNIJNE



rtowej przy SP3

związanie gospodarki ściekowej na terenie Gminy Aleksan-
ajwiększa inwestycja unijna w naszej gminie

zych inwestycji unijnych — Środowiskowy Dom Samopomocy

Rowerem po Aleksandrowie

Od kilku dni fani rowerów mogą bezpiecznie podróżować po Aleksandrowie. Na razie zakończył się pierwszy etap budowy ścieżek rowerowych, ale jeszcze w tym roku rozpoczną się prace nad kolejnymi etapami.

Do użytku został oddany ciąg pieszo-rowerowy prowadzący z centrum naszego miasta do fabryki Procter & Gamble. To półtora kilometra równej nawierzchni, po której piesi i rowerzyści mogą się bezpiecznie przemieszczać. Koszt inwestycji to około 2,5 mln złotych.

— To bardzo drogie inwestycje, szczególnie dziś kiedy budżet jest związany

z zabranianiem nam dochodów przez obecnie rządzących. Samorządy mają duży problem finansowy, ale ścieżki rowerowe są obecnie naszym priorytetem. W związku z tym jeszcze w tym roku chcemy rozpocząć kolejny etap — mówi Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego, Jacek Lipiński.

Ścieżka ma mieć docelowo długość 11 kilometrów i kończyć przy Szkole Podstawowej w Bełdowie.

— Prace mają etapy, bo dwa kolejne odcinki realizowane będą na zgłoszenie, a kolejne dwa na podstawie tzw. specustawy, bo nie ma wystarczającej szerokości pasa drogowego i trzeba wykupić grun-

ty prywatne — podkreśla Naczelnik Wydziału Inwestycji Danuta Antczak-Mastalerz.

Jak przy większości inwestycji i przy tej nie było łatwo, pojawiały się problemy, które na szczęście dość szybko znajdowały rozwiązanie. Jeden z nich niestety wciąż pozostał — to kierowcy aut, którzy parkują na tzw. zieleńcach. Do wiosny pozostało kilka dni, trawa jeszcze nie weszła, ale przy takim użytkowaniu i szacunku do zieleni nie ma ona szans na to by cieszyć oko mieszkańców. Apelujemy do mieszkańców, by zwracali uwagę na to aby kierowcy nie parkowali na terenach zielonych. Em



1 marca odbył się odbiór techniczny pierwszego etapu ciągu pieszo-rowerowego.

Warsztaty pszczelarskie w ACK

Z głową pełną wiedzy oraz własnoręcznie odlaną świecą z pszczelego wosku wyszli uczestnicy warsztatów, które odbyły się w sobotę 26 lutego. Wszyscy mogli poczuć klimat prawdziwej pasieki, kiedy prowadzący Waldemar Błaszczuk z Pasieki Edukacyjnej Gajów-

ka opowiadał o pszczołach, ulach i miodzie.

Dzieci oraz dorośli, którzy wybrali się na zajęcia wykonywali różnymi metodami dwie świece z wosku pszczelego.

— Zaangażowanie oraz wiedza uczestników naprawdę mnie zdziwiła. Ludzie dużo

pytają o prowadzenie pasieki oraz o pracę pszczół. Być może to początek tego, by ktoś się zdecydował na swój własny ul — mówi Waldemar Błaszczuk.

W warsztatach uczestniczyło ponad 50 osób. Były to ostatnie z cyklu zajęcia, finansowane z ABO.



Polski Ład, a raczej NieŁad w Polsce

Polski Ład kojarzy się Polakom z szeregiem nieprzemyślanych zmian dotyczących podatków, które muszą przedsiębiorcy uwzględnić podczas rozliczania się z fiskusem. Kojarzy się także z ogromnym bałaganem i chybionymi decyzjami w „reformie podatkowej”, o których po czasie wspominał sam premier Mateusz Morawiecki. twierdząc, że program w praktyce stał się „mitręgą” dla księgowych i że „pewne kwestie nie zostały w odpowiedni sposób zorganizowane”. Dziwne to wynurzenia, biorąc pod uwagę, że szef obecnego rządu wielokrotnie ten program promował!

Polski Ład stał się niebezpieczny nie tylko dla przedsiębiorców, ale także dla samorządów, które w celowy i systematyczny sposób pozbawiane są autonomii. Ja to się dzieje? Poprzez centra-

lizację funduszy wspierających samorządy i uznaniowe dzielenie dotacji przez ludzi, którym niespecjalnie zależy na rozwoju małych ojczyzn. Efektem tego stanu rzeczy jest pozbawienie samorządów finansowania samorządów i wpływianie na zatrzymanie rozwoju gmin, powiatów czy województw. Dotychczas gminy posiadały gwarantowane środki na realizację zadań własnych i usługi publiczne, dziś starają się o dotacje i subwencje. Te jednak nie są przyznawane według klarownych procedur, a uznaniowo, jak mogliśmy się ostatnio, w związku z licznymi aferami, zorientować. Wspomnieć warto choćby krytykowany program „Willa Plus”, a konkretnie sprawę milionowych dotacji przyznanych przez szefa MEiN, Przemysław Czarńka, organizacjom pozarządowym, które w związku z celami takiej pomocy, powinny pełnić działalność proedukacyjną, a niektóre, jak się okazało,

powstały w czasie składania wniosków i otrzymały wcześniej negatywną opinię ekspertów. Brak transparentności procedur finansowania jest nagminny, choć pewnie „procedury” da się uchwycić, studiując na przykład dane szokującej analizy prof. J. Flisa i prof. P. Swaniewicza z 2021 roku. Wynika z niej, że przeciętna gmina, z której władarz wywodzi się z PIS otrzymała w trzeciej transzy wypłat z Funduszu dziesięciokrotnie większe dotacje niż pozostałe gminy. Ta sama sytuacja powtarza się w przypadku finansowania województw z Programu Inwestycji Strategicznych. Województwa rządzone przez polityków PiS otrzymały średnio 46,3 zł na głowę mieszkańca. Te rządzone przez opozycję – tylko 24,7 zł wynika z analizy Flisa i Swaniewicza dla Fundacji Batoro. Raport opublikowano w OKO.press.

Fatalny wpływ Polskiego Ładu odczuwamy na co dzień.

Przyjęty tegoroczny budżet naszego samorządu jest o ponad kilkadziesiąt milionów niższy niż w latach poprzednich - mówi Grzegorz Siech skarbnik miasta. Najgorsze, że dochody budżetowe wyniosą 162 mln złotych, a wydatki 166 mln złotych! Tylko ostatni rok pozbawił aleksandrowski samorząd dodatkowych 8 mln złotych, a jak obliczyli specjaliści, przez ostatnie cztery lata zabrano Aleksandrowi Łódzkiemu ok. 94 mln zł dochodów z PIT. I muszę powiedzieć – dodaje Grzegorz Siech – że jest to pierwszy taki budżet, w którym zaczynają być widoczne skutki totalnych zmian podatkowych, które w sposób oczywisty naruszają art. 167 Konstytucji RP, gwarantujący samorządom stabilność ich dochodów własnych.

Reformy finansowe rządu fatalnie wpływają na samorządy, pogłębiając ich dziurę budżetową i osłabiając ich skuteczność działania.

Tymczasem samorządy powinny mieć stałe źródła finansowania, by nie musieć zastanawiać się czy w związku z podwyżką cen energii wyłączać prąd w szkołach, domach pomocy lub w szpitalach – stwierdza Marek Wójcik, prezes Związku Miast Polskich w rozmowie z dziennikarką Julią Theus. Tymczasem obecna sytuacja wymusza na samorządach zatrzymanie wszelkich inwestycji i zaciśnięcie do granic możliwości pasa.

Co będzie z nami dalej? Nie wiadomo! Wiadomo za to, że prawie 64 mln zł nagród i premii wypłacono w 2022 roku pracownikom i funkcjonariuszom Ministerstwa Finansów – donosi Wirtualna Polska. Kadra kierownicza ministerstwa, które odpowiada m.in. za fiasco „Polskiego Ładu”, otrzymała niemal 15 mln zł. Opozycja nazywa to „skandalem” i „bezcelnością” i chyba nie ma się jej co dziwić...

P. Buczkowski

Ruszył Aleksandrowski Budżet Obywatelski 2024!

Pierwszy etap ABO 2024 za nami!

Na początku tygodnia zakończyliśmy pierwszy i najważniejszy etap Aleksandrowskiego Budżetu Obywatelskiego 2024 – zgłaszanie projektów. Za pośrednictwem strony aleludzki.pl wpłynęło 72 projektów od mieszkańców naszej gminy. Projekty są naprawdę ciekawe, dotyczą zarówno stałych naniesień inwestycyjnych, poprawy jakości infrastruktury, nowych miejsc dla rodzinnej rekreacji jak i tych prospołecznych akcji integracyjnych, dodatkowych wydarzeń sportowych czy kulturalnych.

Wszyscy projektodawcy zostali już powiadomieni o przyjęciu projektu do dalszego procedowania, odrzuceniu z przyczyn stricte formalnych bądź wezwaniu do uzupełnień. Weryfikacji podlegają też kosztorysy projektów, by urealnić niektóre z kosztów, głównie projektów inwestycyjnych.

Kolejnym etapem będą obrady zespołu konsultacyjnego, który przeanalizuje formalnie wnioski po uzupełnieniach oraz zweryfikuje wszelkie określone regulaminem wymogi, w tym najważniejszy, dotyczący ogólnodostępności.

Zgodnie z obowiązującą uchwałą każdy projektodawca, którego wniosek będzie budził wątpliwości co do dopuszczenia go do głosowania, będzie mógł się odwołać od negatyw-



nej decyzji zespołu konsultacyjnego. Ostateczna lista projektów wraz z nadanymi numerami na liście trafi do publicznej wiadomości jeszcze z końcem marca. Głosowanie z uwagą na przerwę wielkanocną rozpoczniemy 12 kwietnia. Da to projektodawcom czas na odpowiednie przygotowanie materiałów promujących ich pomysły i zaplanowanie akcji zbierania głosów.

Ostatecznie decyzja o wyborze projektów do realizacji należy niezmiennie do mieszkańców naszej gminy. Każdy z Was będzie miał możliwość wyboru dowolnej ilości projektów, byle zmieściły się w budżecie 1 200 000 zł. Następnie projekty zostaną wpisane jako konkretne zadania do wykonania w 2024 roku.

Obserwujcie stronę aleludzki.pl, na której znajdziecie szczegóły harmonogramu oraz listę projektów do głosowania po ich zatwierdzeniu.

Dzień Kobiet

8 marca – od 112 lat ten dzień obchodzony jest jako święto kobiet. W naszym mieście i gminie mieszka 16 872 kobiet (zameldowanych na stałe i tymczasowo). Do Pań z życzeniami oraz kwiatami udała się męska część radnych Rady Miejskiej i nie tylko.

Historia Dnia Kobiet sięga wydarzeń z 8 marca 1908 roku, kiedy

to w Stanach Zjednoczonych miał miejsce strajk pracownic branży włókienniczej, podczas którego kobiety domagały się wyrównania płac oraz równych praw politycznych. Obecnie Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzony jest w 30 państwach.



Chętni na mieszkanie od miasta muszą pamiętać o zmianach, jakie obowiązują w gminie od tego roku.

Dla kogo mieszkanie?

Osoby w trudnej sytuacji mieszkaniowej, którym dochód nie pozwala na kupno własnego „M” lub wynajęcie lokalu na wolnym rynku mogą starać się o lokal z mieszkaniowego zasobu gminy. Nie będzie to łatwe, ale jest możliwe. W gminie zmieniły się właśnie zasady najmu takich lokali.

W styczniu b.r. RM przyjęła uchwałę, która aktualizuje progi finansowe, czyli górną granicę wysokości dochodu gospodarstwa domowego, której nie można przekroczyć, aby móc ubiegać się o najem lokalu gminnego. Dochód musi być formalnie udokumentowany, a jego wysokość wyliczamy zgodnie z przepisami o dodatkach mieszkaniowych. Wskaźnikiem jest jak zwykle wysokość najniższej krajowej emerytury ogłaszanej co roku przez Prezesa ZUS w „Monitorze Polskim”.

Obecnie przy zawieraniu umowy najmu lokalu mieszkalnego (na czas nieoznaczony) wysokość średniego miesięcznego dochodu gospodarstwa domowego wnioskodawcy w przeliczeniu na osobę w okresie 3 pełnych miesięcy poprzedzających datę złożenia wniosku o najem lokalu lub datę wystąpienia gminy z żądaniem przedstawienia przez wnioskodawcę aktualnej informacji o dochodach, dla gospodarstwa jednoosobowego nie może przekroczyć 260% najniższej emerytury, dla gospodarstwa dwuosobowego — 230% najniższej emerytury, dla gospodarstwa trzyosobowego i większego — 180% najniższej emerytury.

W przypadku najmu socjalnego lokalu (na czas oznaczony) — odpowiednio: dla gospodarstwa jednoosobowego nie może przekroczyć 90% najniższej emerytury, dla gospodarstwa dwuosobowego — 75% najniższej emerytury, gospodarstwa trzyosobowego i większego — 65% najniższej emerytury.

Warto pamiętać, iż gmina co 4 lata będzie weryfikować wysokość dochodu członków gospodarstwa domowego najemców, którzy zawarli umowy najmu na czas nieoznaczony po 21.04.2019 r. Jeśli dochód znacznie przekroczy progi przyjęte w uchwale lub najemca zapomni na wezwanie urzędu dostarczyć dokumenty, czynsz drastycznie wzrośnie.

W nowej uchwale doprecyzowano również wymogi, jakie musi spełnić lokal przeznaczony na wynajem dla osób niepełnosprawnych. Od teraz zamieszkanie i zameldowanie każdej nowej osoby, która nie była wymieniona w umowie najmu lokalu, będzie wymagać zgody gminy wyrażonej na piśmie. Ponadto burmistrz zatwierdzi listę osób uprawnionych do najmu lokalu co najmniej dwa razy do roku. Najpierw złożone wnioski zapoczątkuje Społeczna Komisja

W ciągu ostatnich 20 lat powstało u nas 256 nowych mieszkań gminnych. Ostatnia bardzo duża rotacja lokatorów miała miejsce w 2016 r. przy okazji oddania do użytku nowego bloku przy ul. Machulskiego. Wówczas w wyniku przeprowadzonych zamian lokali komunalnych zasiedliliśmy 76 nowych mieszkań i jednocześnie odzyskaliśmy tyle samo w starym budownictwie.

Obecnie odzyski mieszkaniowe to głównie lokale przejęte po zmarłych najemcach,

które otrzymują ofertę najmu w ciągu roku od momentu zakwalifikowania na listę.

Z uwagi na wysoką inflację, wzrost kosztów budowy, problem z wyłonieniem wykonawcy oraz pogorszenie warunków kredytowania inwestycji należało odłożyć w czasie realizację programu budowy mieszkań z doświadczeniem do własności na ul. Jana III Sobieskiego w Aleksandrowie Łódzkim. Świetnie zapowiadająca się inwestycja spółki Aleksandrowski Program Mieszkaniowy była szyta

na ul. 1 Maja 42, gdzie wszystkie mieszkania wyposażono w instalację centralnego ogrzewania gazowego. Nie można też pominąć dużego projektu termomodernizacji zasobów komunalnych i instalacji pomp ciepła, które znacznie poprawiły jakość życia mieszkańców. Obecnie gmina ubiega się o dotację na remont kilku najstarszych zabudowanych budynków objętych nadzorem konserwatorskim. Pod koniec zeszłego roku udało się pozyskać grant wart ponad 300 tys. zł z fun-



Mieszkaniowa. Projekt listy będzie upubliczniony na okres 14 dni i w tym czasie każdy będzie mógł do niego zgłosić swoje uwagi. Po rozpatrzeniu wszystkich zastrzeżeń burmistrz ogłosi ostateczną listę mieszkaniową. Osoby zakwalifikowane powinny dostać ofertę najmu w ciągu roku, a jeśli tak się nie stanie — będą ponownie poddawane procesowi weryfikacji pod kątem spełniania warunków z uchwały.

Warto przypomnieć, iż za zgodą gminy najemcy mogą zamieniać się lokalami pomiędzy sobą lub z osobami, które posiadają tytuł prawny do lokalu z innych zasobów (np. spółdzielczych). Możliwa jest też wzajemna zamiana mieszkań komunalnych z przejęciem długu czynszowego kontrahenta.

Powszechnie wiadomo, iż odzyski mieszkaniowe w zasobach gminnych są niewystarczające w stosunku do potrzeb (co roku wpływa do urzędu około 120 nowych wniosków).

Ważne jest też pamiętać, iż po przeprowadzonych eksmisjach dłużników czy zakończonych postępowaniach wynikających ze stosunku najmu. Czasami lokatorzy rezygnują z mieszkań komunalnych, gdy udaje im się zakupić nieruchomość na wolnym rynku lub planują na dłużej wyjechać za granicę.

W minionym roku gmina wydała łącznie 113 skierowań do zawarcia umowy najmu lokalu, z czego 67 dotyczyło zasiedlenia odzyskanych mieszkań. W ogólnym rozrachunku przejętych lokali było więcej, ale zostały tak zdewastowane przez poprzednich lokatorów, że nie nadają się do zamieszkania i czekają w kolejce na generalny remont. Większość zasiedlonych mieszkań miała powierzchnię użytkową nieprzekraczającą 35m kw. Z tego powodu najdłużej w kolejce po mieszkanie czekają obecnie rodziny wieloosobowe, które potrzebują co najmniej 2-pokojowego lokum. Osoby samotne i bezdzietne małżeństwa zwy-

na miarę potrzeb wnioskodawców, którzy — choć nie mieli zdolności kredytowej — wykazywali stałe dochody pozwalające na opłacanie czynszu i rat na poczet wykupu lokali na własność w perspektywie kolejnych 20 lat. Miejmy nadzieję, że sytuacja wkrótce się zmieni i program będzie mógł ruszyć.

Rozwój i utrzymanie mieszkalnictwa komunalnego na odpowiednim poziomie to ogromny wysiłek finansowy i wyzwanie dla gmin, zwłaszcza w tak trudnym czasie. W Aleksandrowie Ł. stale remontujemy starsze budynki, które w miarę upływu lat wymagają coraz większych nakładów. To nie tylko bieżące naprawy dachów, kominów, ścian, podłóg, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, ale często kompleksowe modernizacje obejmujące docieplenie budynku, wykonanie nowej elewacji, wymianę instalacji wewnętrznych czy zmianę sposobu ogrzewania, tak jak ostatnio

duszu solidarnościowego Leroy Merlin Polska na całkowity remont i częściowe wyposażenie 4 lokali mieszkalnych, w których na okres co najmniej 6 miesięcy zostaną zakwaterowani Uchodźcy z Ukrainy.

Żaden z rządowych programów mieszkaniowych proponowanych w ostatnich latach nie spełnił swojej roli. Samorządy, aby mogły sprawnie realizować wielomilionowe inwestycje służące zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych lokalnej społeczności z „mniejszym” portfelem powinny być wzmocnione finansowo i mieć równy dostęp do środków z budżetu państwowego i funduszy zewnętrznych. Miejmy zatem nadzieję, że w najbliższych latach uda się przełamać impas i będziemy nie tylko remontować stare, ale też budować nowe lokale.

Anna Faliszek
Kierownik Biura Zarządzania
Zasobem Mieszkaniowym
Urząd Miejski
w Aleksandrowie Łódzkim

Karnawał w Sobieniu



Wspaniale bawili się przedstawiciele Gminnej Rady Kobiet i Kółek Rolniczych 17 lutego, podczas zabawy w karnawałowej w Sobieniu. Były wspaniałe przebrania i pyszne jedzenie. Spotkanie miało charak-

ter „koszyczkowy”, więc każdy przyniósł pyszności, z których dane koło słynie. Gospodynie tegorocznego spotkania, czyli panie z KGW w Sobieniu, podjęły gości tradycyjnymi pączkami. S.S.

Przedszkolaki w redakcji

W piątek 3 marca redakcję Telewizji Aleksandrów i gazety „40 i cztery” odwiedzili mali goście z przedszkola „Bajkowe Ogrody”. Dzieci dowiedziały się jak powstają programy w Telewizji Aleksandrów Łódzki i gazeta „40 i cztery”. Jednak

największą atrakcją okazał się nasz redakcyjny kolega kot Blues, który zwykle wyleguje się wygodnie na swoim posłaniu. Teraz musiał wziąć się do pracy, witał bowiem sympatyczne dzieci z przedszkola. S.S.



Nie wszyscy wiedzą, że na osiedlu Teofilów, przy ul. Rojnej 20 w Łodzi mieści się najstarsza państwowa szkoła muzyczna w województwie łódzkim. To Zespół Szkół Muzycznych im. Stanisława Moniuszki w Łodzi prowadzony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Szkoła powstała w 1946 roku.

Szkoła Muzyczna zaprasza

W Zespole działają cztery szkoły: Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I stopnia, łącząca szkołę podstawową i muzyczną, Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II stopnia, to nowe liceum muzyczne powstałe 1 września 2022 r. oraz szkoły popołudniowe prowadzące naukę tylko w zakresie muzyki: Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia i Państwowa Szkoła Muzyczna II stopnia.

W Zespole uczy się prawie 500 uczniów, a wśród nich są również dzieci i młodzież z gminy Aleksandrów, mieszkańcy m.in. Antoniewa, Rąbienia czy samego Aleksandrowa Łódzkiego. Każdego roku wszyscy uczniowie uczestniczą w wielu koncertach na terenie Łodzi i kraju, projektach wokalnych, orkiestrowych, chóralskich czy jazzowych i osiągają sukcesy na wielu polach. Otrzymują stypendia naukowe i artystyczne.

Wiosna to okres rekrutacji do szkoły. Na stronie internetowej: gov.pl/zsmłodz zamieszczone są informacje dotyczące warunków rekrutacji i terminów. Do szkoły zgłaszają się młodzi „kandydaci na muzyków” podejmując naukę na jednym z wybranych instrumentów, tj.:



Nowa część budynku szkoły.

fortepian, skrzypce, wiolonczela, gitara, harfa, perkusja, akordeon, flet, klarnet, trąbka, a także obój, fagot, saksofon, altówka, kontrabas, organy, klawesyn, śpiew oraz szereg specjalności jazzowych. Wybór bardzo duży, nauki sporo, ale satysfakcja z nabytych umiejętności artystycznych też jest ogromna. Na zainteresowanych czeka wykwalifikowana kadra nauczycieli muzyków i nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących. Pierwsze egzaminy i badania predyspozycji odbywają się już na koniec marca, a następne na początku czerwca br.

Wkrótce nastąpi otwarcie nowoczesnej i okazałej części budynku – Sali Koncertowej i Sali Kameralnej wraz z zapleczem dydaktycznym, wybudowanych ze środków unijnych oraz ministerstwa kultury. W tej nowej infrastrukturze prezentować się będą uczniowie szkoły, ale także planowane są koncerty dla lokalnej społeczności, warsztaty dla dzieci, konkursy instrumentalne i wokalne oraz konferencje dla nauczycieli. Gorąco zapraszamy do nauki z Zespołem Szkół Muzycznych w Łodzi.



Antonina Wieczorek, mieszkanka Aleksandrowa Łódzkiego, uczennica klasy harfy POSM I st., nagrodzona na wielu konkursach artystycznych.

Parzęczewska nuta jazzowa

W środę 8 marca w ramach cyklu Live Stage, w Aleksandrowskim MDK odbył się koncert Irka Wojtczaka i jego kapeli, w skład, której oprócz lidera wchodzi: Tomasz Dąbrowski (trąbka), Max Mucha (kontrabas) oraz Jan Młynarski (perkuszja). Irek Wojtczak to, polski saksofonista, improwizator, kompozytor, aranżer, wykładowca na kierunku Jazz i Muzyka Rozrywkowa w Gdańsku. Kilkakrotny zdobywca Fryderyków za różne projekty, w których uczestniczył. Współpracował z najlepszymi polskimi i zagranicznymi muzykami, nie tylko jazzowymi (m.in. Możdżer, Tymański, Łobaszewska, Prońko, Stańko). Jednak jego pasją jest jazz. Z inspiracji swojego przyjaciela Ry-

szarda Nowakowskiego, tematem jego jazzowych aranżacji stała się muzyka ludowa regionu łęczyckiego, która zresztą jest mu szczególnie bliska, gdyż wychował się w Parzęczewie. Powstały trzy płyty inspirowane tą muzyką: Folk Five (z muzykami z Nowego Jorku), Play it Again i najnowsza Rom Tom Dada. Znalazły się na niej utwory pochodzące z Parzęczewa, które Wojtczak odnalazł w monografii „Pieśni ludu polskiego” Oskara Kolberga. To właśnie utworów z tej płyty mogliśmy głównie wysłuchać w środowy wieczór. Płyty spotkały się z dużym uznaniem w środowisku muzycznym, co świadczy o tym, że nie tylko muzyka amerykańska może być inspiracją dla jazzu. S.S.



OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Aleksandrów Łódzki:

dla fragmentów obrębów wiejskich Kolonia Brużycza, Brużyczka Mała i Brużyczka Księstwo,

dla fragmentu obrębu wiejskiego Ruda Bugaj,

dla fragmentu obrębu wiejskiego Rąbień w rejonie ulicy Aleksandrowskiej.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, (T.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503; zm.: Dz. U. z 2022 r. poz. 1846, poz. 2185 i poz. 2747.) oraz art. 39 ust. 1, pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (T.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029; zm.: Dz. U. z 2022 r. poz. 1260, poz. 1261, poz. 1783, poz. 1846, poz. 2185 i poz. 2687.), zawiadamiam o podjęciu w dniu 23 lutego 2023r., przez Radę Miejską w Aleksandrowie Łódzkim uchwał:

nr LXVII/489/23 w sprawie: przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Aleksandrów Łódzki dla fragmentów obrębów wiejskich Kolonia Brużycza, Brużyczka Mała i Brużyczka Księstwo,

nr LXVII/490/23 w sprawie: przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Aleksandrów Łódzki dla fragmentu obrębu wiejskiego Ruda Bugaj,

nr LXVII/491/23 w sprawie: przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Aleksandrów Łódzki dla fragmentu obrębu wiejskiego Rąbień w rejonie ulicy Aleksandrowskiej.

Projekty miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sporządzone są wraz z prognozą jego oddziaływania na środowisko. Wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych oraz do ich prognozy oddziaływania na środowisko mogą być składane pisemnie do Burmistrza Aleksandrowa Łódzkiego, na adres: Aleksandrów Łódzki, Plac Tadeusza Kościuszki 2 (zaś do prognozy również drogą elektroniczną na adres: gmina@aleksandrow-lodzki.pl), w terminie do dnia 11 kwietnia 2023 roku.

Wnioski powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz jednoznaczne oznaczenie nieruchomości, których dotyczy.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 ogólnego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (dalej zwanym Rozporządzeniem) informujemy, że:

1. Administratorem Pana/Pani danych osobowych przekazanych na potrzeby realizacji zadań związanych z procedurą planistyczną jest Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego, zwany dalej Administratorem. Można skontaktować się z Administratorem pisząc na adres: 95-070 Aleksandrów Łódzki, Plac Tadeusza Kościuszki 2.

2. W sprawach dotyczących sposobu i zakresu przetwarzania Pani/Pana danych można skontaktować się również z powołanym przez Administratora inspektorem ochrony danych – Dorotą Różycką - wysyłając e-mail na adres: iod@aleksandrow-lodzki.pl bądź listownie na adres: siedziby Administratora z dopiskiem „Inspektor Ochrony Danych” lub telefonicznie (42) 270 03 14.

3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związanej z tym procedurą planistyczną określoną w ustawie z dnia 27 marca 2003 roku o zagospodarowaniu i planowaniu przestrzennym.

4. W związku z przetwarzaniem danych w celu wskazanym powyżej, Pani/Pana dane osobowe mogą być udostępnione podmiotom upoważnionym do odbioru Pani/Pana danych na podstawie przepisów prawa, podmiotom, które przetwarzają dane osobowe w imieniu Administratora, na podstawie zawartej umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych (tzw. podmioty przetwarzające).

5. Pani/Pana dane będą przechowywane w czasie określonym przepisami prawa, zgodnie z instrukcją kancelaryjną.

6. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych wynika z wymogów ustawowych i jest obowiązkowe. Konsekwencją niepodania danych będzie brak możliwości realizacji czynności urzędowych.

7. Ma Pan/Pani prawo żądać od Administratora dostępu do treści swoich danych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania danych oraz wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, jeżeli uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych narusza przepisy o ochronie danych osobowych.

8. W przypadku żądania informacji o źródle danych (art. 15 ust. 1 lit g RODO) prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

9. W oparciu o Pani/Pana dane osobowe Administrator nie będzie podejmował wobec Pani/Pana zautomatyzowanych decyzji, w tym decyzji będących wynikiem profilowania.

BURMISTRZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż zabudowanej nieruchomości

Położenie nieruchomości	KW	Nr działki	Powierzchnia	Cena nieruchomości	Wadium
Aleksandrów Łódzki ul. Piotrkowska 47, obręb A-2	LD1G /00037638/7	332/1	0,2083ha	284.800,00 zł	56.900,00 zł

1. Nieruchomość posiada kształt prostokątny, wydłużony, jest wąska o szer. ok. 12m, długość ok. 190m. Zabudowana budynkiem mieszkalnym parterowym, w części ze strychem, niepodpiwniczony o powierzchni użytkowej ok. 50m2. Obiekt o konstrukcji murowanej, dach o konstrukcji drewnianej, kryty papą na deskowaniu, okna drewniane i PCW. Instalacja wodociągowa w części zdemontowana. Zabudowa gospodarcza (komórki, szale). Ogrodzenie: od frontu brama i furka stalowa, dalej siatka stalowa na słupkach stalowych, od strony cmentarza płot z elementów betonowych na słupkach betonowych, w dalszej części nieruchomości ogrodzenie sztachtowe lub brak. Teren w dalszej części poza zabudową zakrzaczony i zadrzewiony samosiejkami (robinia akacjaowa, klony) Miejscami na terenie zwałowiska gruzu, płyt betonowych i śmieci. Teren przyległy jest uzbrojony w media: energię elektryczną , wodociąg, gaz i kanalizację. Ulica Piotrkowska posiada nawierzchnię asfaltową. Sąsiedztwo działki stanowi teren cmentarza i tereny usługowe, handlowe i mieszkaniowe wielorodzinne i jednorodzinne oraz ciąg garaży blaszanych. Gmina Aleksandrów Łódzki nie posiada dokumentacji projektowej i technicznej, dotyczącej zabudowy tej nieruchomości oraz załączny mediów.

2. Na sprzedawanej nieruchomości mogą znajdować się także inne sieci lub strefy ochronne sieci zlokalizowanych na nieruchomościach przyległych, nie opisane przez gestorów. Nabywca winien dokonać identyfikacji sieci lub stref ochronnych sieci we własnym zakresie, zaś ewentualne ograniczenia, utrudnienia lub koszty mogące wyniknąć dla nabywcy z istnienia tych sieci lub stref ochronnych sieci obciążają ryzyko nabywcy i nie stanowią wady nieruchomości.

3. Zgodnie z wypisem z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Aleksandrów Łódzki, działka nr ewid. 332/1 obręb Aleksandrów Łódzki 2 położona jest w terenie o symbolu: E18MN- tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i gospodarczej. Działka zlokalizowana jest w obrębie strefy ochrony konserwatorskiej „B”. Wszelkie zamierzenia inwestycyjne należy uzgadniać z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Łodzi oraz w obrębie stref ochronnych od istniejących cmentarzy, plan ustala wyłączenie adaptację istniejącej zabudowy mieszkaniowej. Realizacja nowej zabudowy poza obszarem strefy wyznaczonej na rysunku planu. Szczegółowe warunki zabudowy określa wypis i wyrys z obowiązującego dla tego terenu miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

4. Przedmiotowa nieruchomość nie jest obciążona ciężarami i hipotekami (w księdze wieczystej LD1G/00037638/7 –brak wpisów w dziale III i IV).

5. Niezależnie od podanych powyżej informacji, nabywca odpowiada za samodzielne zapoznanie się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości oraz ich aktualnym sposobem zagospodarowania, ich parametrami oraz możliwością zagospodarowania. Rozpoznanie wszelkich warunków faktycznych i prawnych niezbędnych do realizacji planowanej inwestycji, leży w całości po stronie nabywcy i stanowi obszar jego ryzyka.

6. Sprzedaż nieruchomości nastąpi ze stanem wynikającym z EGiB. Zbywca nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne niezgodności w zakresie rodzaju użytków oraz różnicy powierzchni nieruchomości, jeżeli po zawarciu umowy sprzedaży geodeta wykaże inną powierzchnię lub rodzaj użytku niż wynika z EGiB. Okazanie punktów granicznych dla przedmiotowej nieruchomości odbędzie się przed datą zawarcia aktu notarialnego.

7. Poprzedni przetarg ogłoszono 25.10.2022r., 06.12.2022r., 17.01.2023r., 28.02.2023r.

8. Przetarg odbędzie się 18 kwietnia 2023. o godzinie 11.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim Plac Tadeusza Kościuszki 2 (budynek B-I piętro sala ślubów).

9. Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium, które należy wpłacić gotówką lub przelewem do dnia 12 kwietnia 2023r. w kasie Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzki lub na konto Urzędu nr 37878000070000023110000009. W przypadku wpłaty przelewem, wadium musi wpłynąć na konto tut. Urzędu najpóźniej do dnia 12 kwietnia 2023 roku.

10. Ceną wywoławczą jest cena nieruchomości określona w powyższym ogłoszeniu.

11. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej przed otwarciem przetargu:

oryginału dowodu wpłaty wadium,

w przypadku osób fizycznych dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość oferenta, a w przypadku reprezentowania innej osoby również pełnomocnictwo notarialne lub potwierdzone przez notariusza,

w przypadku osób prawnych-aktualnego wypisu z właściwego dla danego podmiotu rejestru (ważny 3 miesiące), pełnomocnictwa oraz dowodu tożsamości osoby reprezentującej dany podmiot.

wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi na rzecz sprzedającego. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone w terminie 3 dni od dnia przetargu przelewem na podane konto bankowe lub w kasie Urzędu.

12. W umowie notarialnej sprzedaży nieruchomości oraz w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości zbywanej zostanie zastrzeżone na rzecz Gminy Aleksandrów Łódzki:

prawo jej odkupu (art. 593 K.c) na okres 5lat, licząc od dnia zawarcia umowy sprzedaży,

umowne prawo pierwokupu (art. 596 K.c.).

13. Nabycie nieruchomości przez cudzoziemca może nastąpić na zasadach określonych ustawą z dnia 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

14. Cena nieruchomości sprzedawanej w drodze przetargu, pomniejszona o wpłacone wadium, podlega zaplacie najpóźniej w terminie do 27 kwietnia 2023r., płatna w kasie tut. Urzędu lub na rachunek bankowy nr 64878000070000023110000008, potwierdzenie wpłaty należy dostarczyć do tut. Urzędu, pok. 112.

Szczegółowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej, pokój 112, tel. 42/2700354, 42/2700353 lub na stronie internetowej www.aleksandrow-lodzki.pl.

Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu jedynie z ważnych powodów oraz odstąpienie od zawarcia umowy w razie stwierdzenia, że przetarg został przeprowadzony z naruszeniem prawa.

Aleksandrów Łódzki, dnia 02 marca 2023 roku.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Aleksandrów Łódzki:

dla fragmentu obrębu A-6 ,

dla fragmentów obrębów A-2, A-7 i A-8,

dla fragmentu obrębu A-1 w rejonie ulicy Daszyńskiego oraz Jana III Sobieskiego,

dla fragmentów obrębów A-5, A-6 oraz A-9.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, (T.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503; zm.: Dz. U. z 2022 r. poz. 1846, poz. 2185 i poz. 2747.) oraz art. 39 ust. 1, pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (T.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029; zm.: Dz. U. z 2022 r. poz. 1260, poz. 1261, poz. 1783, poz. 1846, poz. 2185 i poz. 2687.), zawiadamiam o podjęciu w dniu 23 lutego 2023r., przez Radę Miejską w Aleksandrowie Łódzkim uchwał:

nr LXVII/487/23 w sprawie: przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Aleksandrów Łódzki dla fragmentu obrębu A-6,

nr LXVII/488/23 w sprawie: przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Aleksandrów Łódzki dla fragmentów obrębów A-2, A-7 i A-8,

nr LXVII/492/23 w sprawie: przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Aleksandrów Łódzki dla fragmentu obrębu A-1 w rejonie ulicy Daszyńskiego oraz Jana III Sobieskiego,

nr LXVII/493/23 w sprawie: przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Aleksandrów Łódzki dla fragmentów obrębów A-5, A-6 oraz A-9.

Projekty miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sporządzone są wraz z prognozą jego oddziaływania na środowisko. Wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych oraz do ich prognozy oddziaływania na środowisko mogą być składane pisemnie do Burmistrza Aleksandrowa Łódzkiego, na adres: Aleksandrów Łódzki, Plac Tadeusza Kościuszki 2 (zaś do prognozy również drogą elektroniczną na adres: gmina@aleksandrow-lodzki.pl), w terminie do dnia 11 kwietnia 2023 roku.

Wnioski powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz jednoznaczne oznaczenie nieruchomości, których dotyczy.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 ogólnego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (dalej zwanym Rozporządzeniem) informujemy, że:

1. Administratorem Pana/Pani danych osobowych przekazanych na potrzeby realizacji zadań związanych z procedurą planistyczną jest Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego, zwany dalej Administratorem. Można skontaktować się z Administratorem pisząc na adres: 95-070 Aleksandrów Łódzki, Plac Tadeusza Kościuszki 2.

2. W sprawach dotyczących sposobu i zakresu przetwarzania Pani/Pana danych można skontaktować się również z powołanym przez Administratora inspektorem ochrony danych – Dorotą Różycką - wysyłając e-mail na adres: iod@aleksandrow-lodzki.pl bądź listownie na adres: siedziby Administratora z dopiskiem „Inspektor Ochrony Danych” lub telefonicznie (42) 270 03 14.

3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związanej z tym procedurą planistyczną określoną w ustawie z dnia 27 marca 2003 roku o zagospodarowaniu i planowaniu przestrzennym.

4. W związku z przetwarzaniem danych w celu wskazanym powyżej, Pani/Pana dane osobowe mogą być udostępnione podmiotom upoważnionym do odbioru Pani/Pana danych na podstawie przepisów prawa, podmiotom, które przetwarzają dane osobowe w imieniu Administratora, na podstawie zawartej umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych (tzw. podmioty przetwarzające).

5. Pani/Pana dane będą przechowywane w czasie określonym przepisami prawa, zgodnie z instrukcją kancelaryjną.

6. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych wynika z wymogów ustawowych i jest obowiązkowe. Konsekwencją niepodania danych będzie brak możliwości realizacji czynności urzędowych.

7. Ma Pan/Pani prawo żądać od Administratora dostępu do treści swoich danych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania danych oraz wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, jeżeli uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych narusza przepisy o ochronie danych osobowych.

8. W przypadku żądania informacji o źródle danych (art. 15 ust. 1 lit g RODO) prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

9. W oparciu o Pani/Pana dane osobowe Administrator nie będzie podejmował wobec Pani/Pana zautomatyzowanych decyzji, w tym decyzji będących wynikiem profilowania.

BURMISTRZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

ogłasza

wykaz lokali mieszkalnych wraz ze sprzedażą

ułamkowej części gruntu.

Na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 3, art. 35 i art. 37 ust.2 pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021r., poz.1899) i art. 30 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz.U. 2023r., poz. 40) oraz w wykonaniu Uchwały nr LVI/543/18 Rady Miejskiej w Aleksandrowie Łódzkim z dnia 28 czerwca 2018 roku w sprawie ustalenia określenia zasad sprzedaży na rzecz najemców, samodzielnych lokali mieszkalnych oraz nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi, stanowiących własność Gminy Aleksandrów Łódzki oraz warunków udzielania bonifikat i wysokości ich stawek procentowych

Przeznaczam do sprzedaży w drodze bezprzetargowej następujące lokale wraz z ułamkową częścią gruntu:

Lp.	Położenie nieruchomości, numer lokalu	Nr działki, pow. w m²	KW	Cena ułamkowej części gruntu Cena naniesień budowlanych	Udział w gruncie
1.	Aleksandrów Łódzki, A-3 ul. Zielona 24 m 2	96 604m²	LD1G /00037775/9	40.700,00zł 57.600,00zł	3992/12090
2.	Aleksandrów Łódzki, A-4 ul. Zielona 24 m 3	96 604m²	LD1G /00037775/9	28.000,00zł 39.400,00zł	2713/12090

1. Budynek mieszczący lokal mieszkalny nr 2 z poz. 1 to parterowy ze strychem nieużytkowym, niepodpiwniczony. Został wzniesiony w technologii tradycyjnej w roku 1930.:

Lokal nr 2 z poz. nr 1 ma powierzchnię użytkową 39,92m². Jest zlokalizowany na parterze ww. budynku. Na lokal składają się 1 pokój (21,38m²), kuchnia (11,41m²), łazienka (3,02m²) i przedpokój (4,11m²).

Instalacje: elektryczna, wodociągowa, kanalizacyjna, gazowa, ogrzewanie piecem na paliwo stałe, ciepła woda z bojlera elektrycznego.

Komórki użytkowane przez najemcę znajdują się w budynku gospodarczym.

2. Budynek mieszczący lokal mieszkalny nr 2 z poz. 1 to parterowy ze strychem nieużytkowym, niepodpiwniczony. Został wzniesiony w technologii tradycyjnej w roku 1930.:

Lokal nr 3 z poz. nr 2 ma powierzchnię użytkową 27,13m². Jest zlokalizowany na parterze ww. budynku. Na lokal składają się 1 pokój z aneksem kuchennym (15,96m²), pokój (5,10m²), łazienka (3,80m²) i przedpokój (2,27m²).

Instalacje: elektryczna, wodociągowa, kanalizacyjna, ogrzewanie elektryczne, ciepła woda z bojlera elektrycznego.

Komórka użytkowana przez najemcę znajduje się w budynku gospodarczym.

3. Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nieruchomości:

z poz. nr 1 i 2 znajdują się na terenie oznaczonym symbolem D25MN– teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i strefa B-częściowej ochrony konserwatorskiej.

Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 931, 974, 1137) powyższa sprzedaż zwolniona jest od podatku VAT.

Powyższe nieruchomości będą sprzedawane w drodze bezprzetargowej zgodnie z art. 34 ust.1 pkt.3 ustawy z dnia 21 sierpnia1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899)-na rzecz najemcy lokalu mieszkalnego.

Okres publikacji wykazu biegnie od dnia **01 marca 2023 roku** do dnia **29 marca 2023roku**.

Określa się termin do złożenia wniosków przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości zgodnie z art. 34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899) tj. do dnia **17 kwietnia 2023r**

Powyższy wykaz podlega wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim Plac Kościuszki 2, a ponadto informację o wywieszeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej oraz na stronie internetowej www.aleksandrow-lodzki.pl

Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim, pokój 112, tel. 042 270 03 54.

Aleksandrów Łódzki dnia 01 marca 2023 roku.

14 strona

40 i cztery, Nr 5 (667), 10 marca 2023 r.

Z pasji do sportu...

Michał Kiński



SPORT



Bodyguard z Aleksandrowa Łódzkiego



lepszego karatekę Europy. O tym sukcesie rozpiswały się media, nawet w jednej z łódzkich gazet pojawiła się płyta m.in. z występowym znanego sportowca.

Uważano go z jednego z najzdolniejszych karateków w Polsce i miał również duże powodzenie u płci pięknej. Gdyby był troszkę starszy, to kto wie, czy w 1992 roku nie zagrałby u boku Whitney Houston w filmie Bodyguard. A tak na poważnie, to jest szczerym mężem i ojcem dwójki dzieci Michała i Julka. Na co dzień uczy w szkole wychowania fizycznego i prawie od 30 lat szkoli dzieci, młodzież i seniorów.

Radosław Olczyk po raz drugi w historii dziesięcioletniego plebiscytu Sportowców Roku Aleksandrowa Łódzkiego, otrzymał w tym roku nagrodę w kategorii Trener. Cieszy fakt, że jego najlepsi uczniowie, których poznał jako dzieci, osiągnęli w karierze wielkie sukcesy.

Maria Depta, Damian Stasiak i Damian Tomasik to najlepsi karatecy Europy i świata, a teraz trenerzy. Nasz bohater wspólnie z Damianem Stasiakiem realizuje się również w mieszanych sztukach walki. Z wielkimi sukcesami, bo przypomnijmy, że Stasiak był członkiem największej światowej federacji UFC, a obecnie jest zawodnikiem federacji KSW. Olczyk ko-

cha również jiu-jitsu, ale mało kto wie, że od niedawna jego pasją stało się również strzelectwo.

Najpiękniejsze jest to, że pasja do karate pozwoliła na realizację marzeń. Czyli udało się osiągnąć sukcesy nie tylko w karierze sportowej, ale również w trenerskiej. A wychowankowie teraz kolejnemu pokoleniu przekazują wiedzę i umiejętności. (Michał Kiński)



Kiedy miał 15 lat i za sobą kilka typowych dla tego wieku szkolnych bójek, to jeszcze nie zdawał sobie sprawy, że zdobędzie Puchar Europy w karate. Zainteresowały go sztuki walki i nie wyobrażał sobie życia bez tego sportu. Wraz z kolegami z klasy stworzył grupę karateków amatorów i ćwiczyli w komórkach. Później było już tylko lepiej, zapisał się do profesjonalnego klubu. Radosław Olczyk trenował u wielu instruktorów,

ale najwięcej zawdzięcza senseiowi Włodzimierzowi Kwiecińskiemu, pracował również z trenerami spoza naszego kraju. Duży wpływ na jego karierę miał Krzysztof Neugebauer, który był jego idolem.

Był rok 2002. Radosław Olczyk rozpoczął przygotowania do Pucharu Europy w karate, który odbył się w Łodzi. Podczas tego turnieju był w wysokiej formie i jak się później okazało się, przeobraził się w naj-

Budo 2011 Aleksandrów Łódzki

Mecz z Edach Budowlani Lublin będzie pierwszym w rundzie rewanżowej sezonu 2022/23. Aktualnie obydwa zespoły zajmują sąsiednie miejsca w tabeli Ekstraligi: Budo 2011 z 37 punktami jest na drugiej pozycji, Budowlani Lublin na trzeciej z dorobkiem 36 pkt.

— W pierwszym spotkaniu sezonu w sierpniu 2022 roku w Lublinie padł remis 16:16, mecz był wyrównany i bardzo zacięty do ostatnich minut. Tym razem liczymy na udany rewanż i zwycięstwo w tym historycznym przecięciu meczu, pierwszym w Aleksandrowie — zapowiada Mirosław Żórawski, dyrektor Budo 2011 Aleksandrów Łódzki.

Jeśli chodzi o przygotowania zespołu do rundy rewanżowej, to plany zostały pokrzyżowane



przez pogodę.

— Na zimową aurę narzekaliśmy ostatnio podczas konsultacji szkoleniowej w COS OPO Spała, a w miniony weekend atak zimy spowodował, że nie odbył się ważny dla nas sparing ze Spartą Jarocin. Drużyna nawet nie mogła zapoznać się z naturalną nawierzchnią stadionu.

W porównaniu do rundy jesiennej zespół utrzymał kadrę zawodniczą i wzmocnił

się kolejnym silnym graczem z Gruzji. Dla przypomnienia w naszym składzie jest zawodnik z Tonga, trzech zawodników z Ukrainy i czterech pochodzenia gruzińskiego — dodał Mirosław Żórawski.

Bez zmian pozostał skład kadry szkoleniowej: trener główny Przemysław Szyburski, trener wspomagający Mirosław Żórawski, kierownik Grzegorz Białkowski i fizjoterapeuta Adam Żok.

Dwa zwycięstwa i awans

W dniach 1 oraz 4 marca siatkarki „Libero VIP-Biesiadowo” rozegrały w ramach zmagania II Ligi dwa mecze. Jeden we własnej hali z drużyną „Biofarm” Szamotulanin Szamotuły oraz wyjazdowy z ekipą UKS-ZSMS Poznań.

W obydwu spotkaniach aleksandrowianki zgarnęły pełną pulę wygranych meczów w stosunku setów 3:0 w każdym spotkaniu zatem bez straty seta.

Trzeba powiedzieć, że widoczny jest systematyczny wzrost poziomu gry naszego zespołu i widać to dobitnie na parkiecie. To

dobry prognostyk na końcówkę już części sezonu ligowego.

Cieszy również fakt, że na kolejną do zakończenia Rundy Zasadniczej rozgrywek zawodniczek „Libero VIP-Biesiadowo” zagwarantowały sobie awans do Półfinałowego Turnieju Kwalifikacyjnego do I Ligi z II miejsca w grupie „A”.

Niski ukłon tutaj dla niezawodnych Kibiców drużyny, którzy gorąco wspierają dopingiem nasze siatkarki zarówno w meczach we własnej hali, jak też na wyjazdach co jest dużym plusem dla zespołu.

Przed nami ostatni już mecz Rundy zasadniczej, a rywalem będą liderki naszej grupy z Piły.

Mecz zostanie rozegrany w hali SMS-LO w Aleksandrowie Łódz-

kim przy Ul. Marii Skłodowskiej-Curie 5 w dniu 25 marca (sobota) godzina meczu zostanie podana na profilach Klubu oraz Klubu Kibica na Facebooku... Zapraszamy na halę.

„Libero VIP-Biesiadowo” 3:0 „Biofarm” Szamotulanin-Szamotuły (25:13, 25:19, 25:19) MVP: Patrycja Lipińska „Libero VIP-Biesiadowo” 3:0 UKS-ZSMS Poznań (25:23, 25:14, 25:18) MVP: Anna Nowak.

Skład: Lipińska, Ruśkiewicz, Nowak, Miązek, Woźniczka, Sagan, Wróbel, Sobczak, Wojtkiewicz, Latosiewicz, Osińska, Czubak.

Trenerzy: Paweł Ruszkowski, Przemysław Kruś.

KATARZYNA BOSACKA

WIEM CO JEM,
WIEM CO KUPUJĘ

30 marca 2023 r.
g. 18.00
MDK, ul. 1 Maja 17/19

Informacje i bilety na stronie www.aleksandrow-lodzki.pl

Zaprasza Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Jacek Lipiński